Nr. 84. Sobota, 13. Kwietnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu dr. Sewerynowi Kniaziołuckiemu order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 28 marca b. r. zamianować najmiłościwiej dziekana i proboszcza w Krzemienicy ks. Andrzeja Karakulskiego, oraz dziekana i proboszcza w Święcanach ks. Karola Krementowskiego, kanonikami honorowymi rzym.-kat. kapituły w Przemyślu z uwolnieniem od taksy.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zamianę miejsc służbowych oficyałowi pocztowemu Zenonowi Weingartenowi z Krakowa i asystentowi pocztowemu Mieczysławowi Kajetanowiczowi ze Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 kwietnia.

Ministrami oświaty w Rossyi bywali już admirałowie, rządził raz nawet tym wydziałem dymisyonowany generalny inspektor więzień, lecz po raz pierwszy zdarza się teraz, iż teka oświaty dostaje się w ręce byłego ministra wojny, który przed kilkoma laty ustąpił z czynnej służby z powodu sędziwego wieku i odczuwanej silnie potrzeby stałego wypoczynku. Czy 80 letni blisko starzec Piotr Szymonowicz Wannowski, który co prawda pozostawił po sobie pamięć dzielnego organizatora armii, potrafi w myśl znanego reskryptu carskiego, dołączonego do jego nominacyi, oprzeć szkolnictwo rossyjskie, wymagające od dołu do góry gruntownej naprawy, na takich podstawach, aby ono mogło rozwijać się prawidłowo z uwzględnieniem nowoczesnych potrzeb — to kwestya, co do której zdania są bardzo podzielone i to tem więcej, że do przeprowadzenia podobnego dzieła brak w Rossyi odpowiednich organów.

W rossyjskiej opinii publicznej przeważa zapatrywanie, iż car powołując generał-adjutanta Wannowskiego na następcę smutnej pamięci Bogolepowa, miał w pierwszym rzędzie na oku pozyskanie człowieka, któryby dawał rękojmię, iż taktownem swojem postępowaniem potrafi oddziałać uspokajająco na wzburzone umysły młodzieży wyższych zakładów naukowych i wprowadzić ją napowrót do auli uniwersyteckiej. Generał Wannowski posiada o tyle ku temu potrzebne warunki, że chociaż należy do obozu p. Pobiedonoscewa, znany jest ze swych umiarkowanych przekonań, a co głównie czyni go sympatycznym dla młodzieży, to, że właśnie oświadczał się zawsze w sposób bardzo stanowczy przeciw podobnego rodzaju represaliom, jak oddawanie studentów za karę do wojska.

Czy nowemu ministrowi oświaty powiedzie się przeprowadzić poruczoną mu misyę o ile ta odnosi się do młodzieży akademickiej — pokaże się niedługo, bo już za trzy tygodnie rozpoczynają się kursa uniwersyteckie. W każdym razie na barki sędziwego generała złożono tak ogromny ciężar, iż trudno doprawdy oprzeć się silnemu pesymizmowi, trudno nie przyłączyć się do tych, którzy uważają nominacyę Wannowskiego za eksperyment nie mogący budzić zbyt wiele nadziei na przyszłość. Że całe szkolnictwo rossyjskie znajduje się w jak najgorszym stanie, że we wszystkich kierunkach potrzebną jest gruntowna naprawa, stwierdza sam car w wyżej wzmiankowanym reskrypcie, kładąc tu nacisk na nieodzowną konieczność jego rewizyi i wprowadzanie jak najdalej idących ulepszeń.

Car nawet widzi się zniewolony apelować w słowach gorących do współdziałania całego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie „rodziców i rodzin“, co gdy nastąpi, wtedy — powiada reskrypt — „ja, a ze mną cały naród z dumą i radością widzieć będziemy w młodem pokoleniu niezachwianą i wierną nadzieję ojczyzny i trwałą podstawę jej przyszłości“.

Warto przy tej sposobności przypomnieć, że nawet starszy prokurator synodu Pobiedonoscew, którego nikt przecież nie może podejrzywać o zalecanie lub popieranie reform w duchu liberalnym, ogłosił niedawno broszurę, w ktorej wykazuje, że szkoły w Rossyi, jak one są obecnie, nie mogą zadowolić nikogo. Nazywa on dzisiejsze szkoły zakładami fabrycznymi, z których wychodzi młodzież bezduszna, bez wyższych aspiracyj, karyerowicze, z których społeczeństwo niema ostatecznie żadnych zgoła korzyści...

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu z dnia 11 kwietnia 1901 uchwaliła: zatwierdzić wybór Aleksandra Pragłowskiego na członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu;

zamianować: Antoniego Malickiego nauczycielem starszym 6-kl. szkoły męskiej w Jaśle; Tomasza Sałabaja nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Wistowej; Władysława Jankowskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Hołyniu; Pawła Posackiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Mościskach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół jednoklasowych: Józefa Ciepielę w Warzycach; Józefa Gładkiewicza w Podhorkach; Julię Dąbrowską w Bartatowie; Eugeniusza Knauera w Wielkopolu;

przenieść: Marcelę Siewierską nauczycielkę 1 klas. szkoły w Łuczycach na równorzędną posadę do szkoły w Leszczatowie;

Filipa Kühnera nauczyciela 1 klasowej szkoły w Hanuninie na równorzędną posadę do szkoły w Józefowie;

wyłączyć: gminę Boczów okręgu bocheńskiego ze związku szkolnego w Łapanowie i zorganizować osobną 1 klasową szkołę w Boczowie i gminę Gorzków okręgu bocheńskiego z zakresu szkolnego w Brzeźnicy i zorganizować osobną 1 klasową szkołę w Brzeźnicy;

zorganizować 1 klasową szkołę w Antonowie w okręgu czortkowskim.

Sprawy krajowe.

(Wychowanie publiczne w roku szkolnym 1899/1900).

II.

Seminarya nauczycielskie.

W ubiegłym roku szkolnym było w Galicyi 13 seminaryów nauczycielskich, mianowicie 10 męskich: we Lwowie, w Krakowie, Krośnie, w Rzeszowie, Samborze; Sokalu, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Zaleszczykach, i 3 żeńskie: we Lwowie, w Krakowie i Przemyślu.

Seminaryum nauczycielskie męskie w Zaleszczykach, otwarte dnia 1 września 1899 r., miało tylko klasę przygotowawczą i kurs pier-

27)

VANITAS.

XII.

(Ciąg dalszy).

Termin konkursu zbliżał się ku końcowi. Kawiński ukończywszy dwutygodniową wędrówkę po handelkach i nocnych kawiarniach, zadziwił się, gdy wytrzeźwionemi oczyma oglądnął pracę Romana. Nowy projekt rósł jak na drożdżach, uwydatniając z każdym dniem coraz widoczniej wybitne pracy zalety. Zadowolony architekt przysiadł się także do szkiców i pomagał odtąd sumiennie Romanowi, tak, że do miesiąca wszystkie przekroje były zupełnie wykończone.

— No, dobiliśmy wreszcie do końca — zawyrokował Kawiński, przeglądając kartony. — Teraz nie zostaje nam nic innego, jak wysłać paczkę do Bolka do Paryża i prosić go, aby odwrotną pocztą zawrócił je do kraju.

Zatarł ręce i uśmiechnął się zadowolony. Sam opakował szkice, sam wypełnił konkursową kopertę, zaopatrzył ją ulubionem godłem „Vanitas“ i polecił służącemu odniesienie paczki na pocztę.

Widząc to Roman, odetchnął głęboko i przeciągnął się, jak po żmudnym karnawale. Teraz mógł już ze spokojnem sumieniem o własnem pomyśleć szczęściu.

A było o czem myśleć: bo chociaż Anka kochała go zapamiętale, przecież była dotąd wciąż jeszcze narzeczoną Debrowskiego. Nim więc będzie mu wolno zwrócić się do dziadka i ojca Anki z prośbą o jej rękę, musi wpierw rozprawić się z Debrowskim, który jeżeli już nie w obronie Anki, to przynajmniej w obronie swych pojęć o honorze energicznie wystąpić powinien. A więc pojedynek.... Mniejsza o to! Strzelanina nie będzie Romanowi nowością, aczkolwiek zasadniczo nie jest jej zwolennikiem, ale tutaj, zdaje się, nie ma innego wyboru. Wprawdzie Anka mogłaby pierwsza zerwać i całą akcyę ująć w swe wiotkie rączęta, lecz takie załatwienie sprawy nie przemawia Romanowi do przekonania. Chować się za kobietę, odstępować jej pole działania, zamiast samemu odkryć śmiało przyłbicę i nadstawić piersi, to się nie zgadza z rycerskiem usposobieniem Romana. Nawet, gdyby sama Anka chciała pierwszy krok ku zeznaniu uczynić, on na to nie zezwoli. Jest mężczyzną i po męsku działać musi: kobiecego serca nie odkrada podstępnie rywalowi, lecz je sobie w otwartym zdobywa boju.

Zdawszy sobie z tego jasno sprawę, co uczynić należy, musiał jeszcze obmyśleć drogę ku zamierzonemu celowi, wiodącą. Że jednak droga ta zależną była w znacznej mierze od Debrowskiego i dalszych wypadków, więc postanowił czekać na razie cierpliwie do powrotu Zenona. Później same już okoliczności drogę tę wyraźnie mu wskażą.

Nie mniej od niego biedziła i Anka swą główkę temi samemi myślami. Dopóki uczucie jej bujało w krainie rozkosznych marzeń, dopóty rzucając się z przymkniętemi oczyma w wir szczęścia, nie pytała się co dalej będzie, ale od chwili wyznania Romana, grzeszek zdrady w obec narzeczonego zaczął jej dolegać. Zrozumiała to po raz pierwszy wyraźnie, gdy pani Klaudya zachęcała ją do napisania w odpowiedzi na list Zenona.

— Cóż ja mu napiszę? — pytała zatrwożona. — Ja takich listów pisać nie umiem.

— Ależ moje dziecko — tłómaczyła ciotka. — Kobieta wielu rzeczy nie umie, a przecież gdy zajdzie potrzeba, musi umieć.

— Kiedyż bo ja nie mam ochoty pisać do pana Zenona.

— W takim razie napisz do jego matki.

— To zrobię.

I rzeczywiście napisała kilka słów do pani Debrowskiej, wyrażając ubolewanie nad jej dolegliwościami i zakończyła krótki list ukłonami dla pana Zenona. Słowa „narzeczony“ unikała starannie.

Ale list ten rozbudził w niej uczucie niepokoju, które coraz dotkliwiej poczęło jej dokuczać.

— Muszę dziadusiowi wyznać wszystko — myślała — potem cioci.... potem jemu — panu Debrowskiemu.... Jak ja to wszystko wypowiem, jak oni to przyjmą.... Boże, mój Boże!

W ciężkiem tem zmartwieniu przyszła jej na myśl Halszka.

— Ona mi najlepiej poradzi, co, kiedy i jak zrobić — pomyślała i na trzy dni przed zapowiedzianym przyjazdem Zenona, wybrała się do pani Lubonieckiej. Wybrała się umyślnie o godzinie pierwszej po południu, aby z nią swobodnie pomówić.

— I cóż mi teraz radzisz, moja siostrzyczko kochana — zapytała w końcu, wyspowiadawszy się poczciwie ze wszystkich swoich utrapień.

Pani Lubloniecka wysłuchawszy jej słów w skupieniu, załamała ręce i kiwając głową smutnie, odrzekła.

— Biedna moja Anko, cóż ty teraz poczniesz?!

Lecz Anka nie dowierzała udanej trosce przyjaciółki, bo odparła z lekkim grymasem na ustach.

— Nie żartuj, fe, nie żartuj. Tobie się zdaje, że to nic, a ja tymczasem truchleję na samą myśl, że przez te wszystkie tortury przejść muszę.

— W takim razie nie truchlej, dzieciaku, bo przez tortury przechodzić nie będziesz.

— Jak to?

— Ręczę ci, że nie będziesz.

— Ależ ja muszę przecież coś zrobić?

— Jużeś zrobiła co do ciebie należało.

— A pan Zenon?

— On także zrobi to, co do niego należeć będzie.

— Nie rozumiem.

— Nie potrzebujesz nic rozumieć.

— Znowu żartujesz! — zawołała Anka, prawie ze łzami w oczach.

— Ależ nie!... Czyż ty sądzisz, że obmyśliwszy lekcye rysunków z Romanem, nie obmyśliłam także ich zakończenia? Nie znasz mnie jeszcze, moja kochana. Powiadam ci: nie troszcz się niczem, śpij spokojnie i używaj szczęścia póki nad tobą zawisa. Ufaj mi i słuchaj. Pan Debrowski zerwie sam.

— Ależ w takim razie pan Roman....

— Nie obawiaj się. I panu Romanowi nic się złego nie stanie. Ot, powiedz mi lepiej, kiedy wraca pan Debrowski?

— Pojutrze.

— Na długo?

— Na dwa, trzy dni zaledwie, tak przynajmniej wynikało z ostatniego listu.

— To mi wystarcza. Pan Debrowski, mam nadzieję, nie zapomni i o nas. Otóż postaram się o to, abyśmy się zeszli we troje, przyjdziesz do mnie sama pod jakimkolwiekbądź pozorem, wtedy pogadamy sobie po przyjacielsku, trochę głośno, trochę po cichu, no, i jestem przekonana, iż po tej rozmowie pan Debrowski zwróci ci słowo, przeprosi dziadusia i odjedzie sobie spokojnie do Arco, a ty w parę miesięcy później zostaniesz żoną Romana.

— O, gdyby to tak gładko poszło, jak powiadasz! — westchnęła Anka.

Pod wpływem słów Halszki uspokoiła się niebawem i postanowiła zdać się we wszystkiem na jej łaskę i niełaskę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

wszy; z początkiem bieżącego roku szkolnego otwarto w niem kurs drugi. Wszystkie inne seminarya nauczycielskie męskie i żeńskie istniały jako czteroklasowe, a przy każdem seminaryum nauczycielskiem męskiem była prócz tego klasa przygotowawcza. Szkołę ćwiczeń z językiem wykładowym polskim posiadały wszystkie seminarya z wyjątkiem męskiego w Krośnie i Sokalu, którym szkołę ćwiczeń zastępują miejscowe szkoły ludowe, i seminaryum męskiego w Zaleszczykach, które jeszcze nie potrzebuje szkoły ćwiczeń. Seminarya nauczycielskie męskie we Lwowie, w Samborze, Stanisławowie i Tarnopolu, tudzież seminaryum żeńskie we Lwowie miały prócz tego drugą szkołę ćwiczeń z językiem wykładowym ruskim. Przy seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu istnieje szkoła ćwiczeń z językiem wykładowym ruskim. Przy wszystkich trzech seminaryach nauczycielskich żeńskich istniały ogródki freblowskie i kursa dla kształcenia ogrodniczek freblowskich.

Ze względu na język wykładowy były 4 seminarya nauczycielskie męskie (w Krakowie, Krośnie, Rzeszowie i Tarnowie) i jedno żeńskie (w Krakowie), z językiem wykładowym polskim, wszystkie inne z językiem wykładowym polsko-ruskim. W seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie udzielano nauki języka ruskiego jako przedmiotu obowiązkowego, w seminaryach zaś nauczycielskich męskich w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie i w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie jako przedmiotu nadobowiązkowego.

Jako przedmiotów naobowiązkowych udzielano w seminaryach nauczycielskich męskich nauki zręczności, a w seminaryach nauczycielskich żeńskich nauki języka francuskiego, gry na fortepianie i gry na skrzypcach.

W obec nieustającego braku sił nauczycielskich, zwłaszcza męskich, czyni Rada szkolna krajowa, poparta rezolucyą sejmową, usilne starania około zakładania nowych seminaryów nauczycielskich męskich. Dopóki atoli te starania nie odniosą pożądanego skutku, nie może Rada szkolna krajowa podejmować żadnych starań dla zakładania seminaryów nauczycielskich żeńskich.

Sprawozdanie zaznacza, że dwa prywatne seminarya nauczycielskie, założone już dawniej, rozwijają się wcale pomyślnie. Jedno z nich, założone i utrzymywane przez p. Zofię Strzałkowską we Lwowie, istniało już w roku ubiegłym jako czteroklasowe, a jego uczennice przystąpiły z końcem roku szkolnego jako prywatystki do egzaminu dojrzałości i złożyły go w s z y s t k i e pomyślnie. Seminaryum to otrzymało z początkiem bieżącego roku szkolnego prawo szkół publicznych. Drugie prywatne seminaryum istnieje w Krakowie pod kierownictwem założyciela, emerytowanego profesora seminaryum nauczycielskiego, Franciszka Preisendanza i rozwija się prawidłowo. Z początkiem bieżącego roku szkolnego otwarto w niem kurs trzeci.

Gdy frekwencya publicznych seminaryów nauczycielskich żeńskich, osiągnąwszy już dawno cyfrę maksymalną, utrzymuje się na tej samej wysokości (w roku szkolnym 1899/1900 było we wszystkich trzech seminaryach 693 uczennic, a z początkiem bieżącego roku szkolnego zapisało się ich 691), to w seminaryach nauczycielskich męskich wzrasta liczba uczniów statecznie. W roku szkolnym 1899/1900 było ich 1878 (nie licząc klas przygotowczych), z początkiem roku szkolnego 1900 zapisało się uczniów 1952 (o 74 więcej). Z liczby tej przypada na kurs I. uczniów 683. To też we wszystkich seminaryach nauczycielskich męskich, z wyjątkiem krośnieńskiego i rzeszowskiego, otwarto na I. kursie oddziały równorzędne.

W umieszczeniu seminaryów nauczycielskich zaznaczył się postęp. Ukończono mianowicie budowę gmachu dla seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie i dla seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze i oddano obydwa te gmachy do użytku szkolnego z dniem 1 września 1900 r. Ruska szkoła ćwiczeń seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie, umieszczona dawniej bardzo niekorzystnie w Domu Narodnym, otrzymała z początkiem bieżącego roku szkolnego wygodne umieszczenie przy ulicy Długosza. Sale tu obszerne, a obok budynku znajduje się rozległy ogród.

W toku są starania około wzniesienia odpowiednich budynków na umieszczenie seminaryów nauczycielskich w Sokalu i w Zaleszczykach. Gminy obu tych miast dostarczyły już na ten cel odpowiednich placów, a Rada szkolna krajowa przygotowuje plany budynków w celu przedłożenia ich P. Ministrowi wyznań i oświaty do aprobaty. Budowa obu tych budynków ma być uskuteczniona kosztem funduszów państwowych.

W naukowych planach seminaryów nauczycielskich nie zaszła w roku, do którego odnosi się to sprawozdanie, żadna zmiana. Jedynie w celu ujednostajnienia nauki języka ruskiego, jako przedmiotu nadobowiązkowego w seminaryach nauczycielskich męskich w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie, tudzież w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie zezwolił Pan Minister wyznań i oświaty na wprowadzenie w tych zakładach z początkiem roku szkolnego 1900/1 nowego planu naukowego dla tego przedmiotu.

Rozporządzeniem z dnia 6 sierpnia r. z. przypomniała Rada szkolna krajowa dyrekcyom seminaryów nauczycielskich, że w tych Zakładach, gdzie język ruski jest przedmiotem nauki obowiązkowej, eksterniści, względnie eksternistki nie mogą być uwalniani od zdawania egzaminu z języka ruskiego jako przedmiotu, a ewentualna niedostateczna nota z tego przedmiotu ma na ogólny wynik egzaminu dojrzałości taki sam wpływ, jak z każdego innego przedmiotu obowiązkowego.

Nie ustaje też Rada szkolna krajowa w staraniach około systemizowania nowych posad nauczycielskich. Posady nauczycieli muzyki i śpiewu są już ustanowione przy wszystkich seminaryach nauczycielskich z wyjątkiem seminaryum męskiego w Samborze i w Zaleszczykach. O systemizowanie posady w Samborze odniosła się Rada szkolna krajowa do P. Ministra wyznań i oświaty. To samo nastąpi co do seminaryum nauczycielskiego w Zaleszczykach, skoro w niem będą otwarte wszystkie cztery kursa. Dla seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie systemizował p. Minister posadę nauczyciela rysunków w charakterze nauczyciela szkoły ćwiczeń. Posada nauczyciela religii mojżeszowej w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie jest już stale obsadzoną.

Zaopatrzenie seminaryów nauczycielskich w środki naukowe dokonywa się w miarę funduszów. Każde seminaryum nauczycielskie otrzymuje na ten cel stałą subwencyę w rocznej kwocie 600 koron. W ubiegłym roku szkolnym udzielił P. Minister wyznań i oświaty nadzwyczajnej subwencyi w łącznej kwocie 7741 koron, a mianowicie 2300 koron na środki naukowe dla seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie i Krośnie i dla seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie i Przemyślu; 2313 koron na urządzenie pola szkolnego w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie, Rzeszowie i Samborze; a 3128 koron na wewnętrzne urządzenie seminaryum nauczycielskiego męskiego w Zaleszczykach.

Pod względem naukowym rozwijają się seminarya nauczycielskie w ogóle prawidłowo i pomyślnie. Na ich wychowawczą działalność kładzie Rada szkolna krajowa szczególniejszy nacisk i wymaga od seminaryjnych gron nauczycielskich, aby się starały przedewszystkiem o utrwalanie młodzieży w zasadach religijno-moralnych, o wyrobienie w niej poczucia obowiązków i zamiłowania przyszłego zawodu i o jej ochronę przed wszelkimi zgubnymi wpływami.

Jako najskuteczniejszy środek przeciw tym wpływom uważa Rada szkolna krajowa należycie urządzone i rozumnie kierowane internaty. Usiłowania w tym kierunku są nieustanne, a w rozwoju tej instytucyi można znowu zaznaczyć pożądany postęp.

Obecnie istnieją internaty przy wszystkich seminaryach nauczycielskich męskich, a w nich ma 596 uczniów umieszczenie.

Istnieją także internaty przy wszystkich seminaryach nauczycielskich żeńskich, a w nich przebywa ogółem 198 uczenic.

W roku 1900 złożyło egzamin dojrzałości uczniów seminaryum 261, eksternistów 31, razem 292, o 54 mniej niż w roku poprzednim. Uczennic złożyło w tymże roku egzamin dojrzałości 155, eksternistek 204, razem 359, ogółem o 15 więcej niż w roku poprzednim.

Stypendya z funduszu krajowego pobierało w zeszłym roku szkolnym ogółem 1086 uczniów seminaryów w łącznej kwocie 166.000 koron i 268 uczenic w kwocie 34.000 koron. Stypendya z funduszu państwowego pobierali tylko uczniowie. Było ich ogółem 444, a łączna kwota wynosiła 60.000 koron.

Z Warszawy.

(Nowy generał-gubernator. — Memoryał p. J. Jaczewskiego byłego sekretarza ks. Imeretyńskiego. — Sprzedaż majątków poduchownych. — Wspaniały zapis).

Korespondent warszawski *Dziennika Poznańskiego* pisząc o nieprzewidzianej przez nikogo nominacyi żyjącego od wielu lat w zupełnem zapomnieniu generała Czertkowa, donosi, że w pierwszych czasach po śmierci ks. Imeretyńskiego była widocznie w decydujących kołach petersburskich tendencya utrzymania nadal kierunku obranego przez księcia, za czem przemawia fakt, iż osobisty sekretarz zmarłego generał-gubernatora, który przez kilka lat był jego powiernikiem, p. Jaczewski, otrzymał wtedy polecenie, aby w osobnym memoryale przedstawił poglądy ks. Imeretyńskiego na wszystkie sprawy administracyi krajowej. Pan Jaczewski, który istotnie codziennie po kilka godzin spędzał z ks. Imeretyńskim i we wszystkie jego plany i poglądy był wtajemniczony, wywiązał się ze swego zadania w bardzo obszernym memoryale. Czy on znalazł uznanie w Petersburgu i czy będzie istotnie wskazówką w działaniu nowego generał-gubernatora, o tem przesądzać trudno. Ci, którzy znali rzeczywiste intencye księcia i nie sądzili go wyłącznie z tego, czego on czasem pominąć nie mógł i zrobić musiał, pragną w interesie kraju, aby następca jego był przejęty równie dobremi jak on chęciami.

Dniewnik Warszawski donosi, że przyjazd do Warszawy nowo-mianowanego generał-gubernatora spodziewany jest w niedzielę, dnia 21 b. m.

Dymisyonowany generał-major książę Wachwachow wniósł podanie o pozwolenie rozparcelowania włościanom bez różnicy wyznań poduchownego majątku Widuchowo, w powiecie stopnickim nadanego mu w r. 1865 ze skonfiskowanych dóbr klasztornych. Córka tegoż ks. Wachwachowa ks. Nina Wachwachow wniosła takież podanie co do rozparcelowania majątków poduchownych Bronisio i Służew, w powiecie stopnickim.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy prywatnej o testamencie ś. p. Juliuszu Wertheima wyznaczającym 100.000 rubli na 20 stypendyów dla studentów warszawskiej Szkoły politechnicznej dodać należy, iż testator zastrzegł wyraźnie, że stypendyści winni być pochodzenia polskiego i urodzeni w Królestwie Polskiem.

KRONIKA

Lwów, 12 kwietnia.

— **Wręczenie orderu.** Wczoraj o godzinie pół do 2 popołudniu odbyło się w biurze prezydyalnem dyrekcyi policyi uroczyste wręczenie orderu Franciszka Józefa radcy policyi lwowskiej p. Wilhelmowi Schechtlowi. Ceremonii przypięcia dokonał osobiście dyrektor policyi radca Dworu p. Krzaczkowski, który przy tej sposobności przemówił kilka słów serdecznych, podnosząc zasługi radcy Schechtla około bezpieczeństwa publicznego we Lwowie i jego sumienności w urzędowaniu. W uroczystości tej wziął udział cały personal konceptowy lwowskiej policyi.

— **Uniwersytet lwowski** liczył w półroczu zimowem 1900/1901 ogółem 2060 słuchaczów, a mianowicie 1840 zwyczajnych i 220 nadzwyczajnych. Z liczby tej uczęszczało na wydział teologiczny 340, prawo 1284, medycynę 127, filozofię 309. W liczbie 126 zwyczajnych słuchaczy wydziału lekarskiego są cztery słu-

Z nad brzegów Adryatyku.

I.

(Zjazd w Rjece. — Brak mieszkań. — Dr. Mazzura. — Odjazd statkiem. — Pożegnanie na odjezdnem. — Na morzu. — Życie na pokładzie. — Przygoda. — U celu. — Powitanie. — Wylądowanie. — Z Gruża do Dubrownika. — Miasto. — Niedziela Wielkanocna. — Zwiedzenie miasta. — Lacrome. — Obrady Zjazdu).

Siedząc przed kawiarnią przy placu Adamich w Rjece — nazywanej przez Węgrów oficyalnie wyłącznie tylko: Fiume — z uśmiechem współczucia studyowałem pocieszne miny nowoprzybywających gości, którzy znużeni podróżą, obciążeni tobołkami, co chwila wpadali z impetem do pobliskich hotelów, przekonani, że czeka ich wygodne łóżko i wypoczynek po podróży, a tymczasem wkrótce, niosąc tobołki pod pachą, z nosami „spuszczonymi na kwintę“, wychodzili napowrót z hotelu, by dalej mieszkania szukać, a szukać — napróżno. Miałem prawo tak się uśmiechać, bo zaledwie przed kilku godzinami sam odegrałem przed licznymi widzami tę pocieszną rolę i tylko względom dwóch wcześniej odemnie przybyłych kolegów, którzy przyjęli mię do siebie, zawdzięczałem, że w ogóle mogłem spokojnie myśleć o zbliżającej się nocy, pierwszej po trzydniowej podróży koleją, a ostatniej przed długą podróżą okrętem. W całem mieście nie było ani jednego pokoju dla obcych, ani jednego kąta dla setek gości, którzy co chwila przypływali okrętem lub przybywali koleją, aby nad brzegiem Adryatyku, po kilkugodzinnym wypoczynku w Rjece, spędzić zbliżające się Święta Wielkiejnocy. Władze węgierskie, starając się skoncentrować cały nadmorski ruch handlowy i osobowy, którym mogą kierować, w Rjece, aby z niej uczynić z czasem groźnego konkurenta dla Tryestu, za pomocą polityki taryfowej, za pomocą węgierskich przedsiębiorstw kolejowych i okrętowych, a szczególnie dzięki nieslychanemu rozwojowi pobliskiej, nie węgierskiej Abbazii i dalszej, również nie węgierskiej Dalmacyi, sprawiły to tylko, że w istocie w czasie feryj świątecznych lub „Sezonów“ w pobliskich miejscowościach kąpielowych napływają do Rjeki tłumy, ale nie postarały się o zapewnienie tym tłumom niezbędnej wygody i pomieszczenia. To też widzieliśmy wiele osób, przybyłych zwłaszcza porą nocną, wprost w rozpaczliwem położeniu, a wielu naszych kolegów musiało spędzić tę noc — w kajutach okrętu, którym mieliśmy nazajutrz (działo się to w Wielki czwartek), wyruszyć w drogę do Dubrownika. Fiume, które od lat kilkunastu rozwija się znacznie i dzisiaj już rości sobie pretensye do tytułu wybitnego miasta portowego, chociaż niem zgoła nie jest (liczy z przedmieściami do 40 tysięcy mieszkańców), — powinno pamiętać o tej pierwszej wygodzie swych podróżnych, o tym pierwszym warunku swego rozwoju.

Już w wielki czwartek wieczorem było zgromadzonych w Rjece około 50 dziennikarzy, z rozmaitych narodowości słowiańskich Austryi. Dr. Szime Mazzura, redaktor zagrzebskiego *Obzora*, Chorwat, stojący na czele Komitetu urządzającego Zjazd, witał przybywających i o ile mógł pomagał im w kłopotach podróży. — Naprzód w „Czytelni chorwackiej“ a potem przy wieczerzy w hotelu, zebrali się uczestnicy wycieczki, aby zaznajomić się z sobą. Było tu wielu wybitnych dziennikarzy. Prasa polska była licznie reprezentowana. Z Krakowa przybyli już w owej chwili: Michał Chyliński i Rudolf Starzewski *(Czas)*, Ehrenberg, dr. Włodzimierz Lewicki i G. Smólski *(Głos Narodu)*, Karcz *(Nowa Reforma)*; ze Lwowa oprócz waszego sprawozdawcy: dr. Ostaszewski-Barański *(Dziennik Polski)*, Ludwik Stasiak i Z. Skirmunt *(Gazeta Narodowa)*, L. Masłowski *(Przegląd)*, dalej Adam Siedlecki *(Słowo* warszawskie) oraz znani sławiści i etnografowie: prof. Zdziechowski (oczekiwał już na miejscu w Dubrowniku) i prof. Zawiliński, (prof. Chmielowski cofnął się od podróży w ostatniej chwili). Z Czechów przybyli: Fr. Hovorka z *Hlasu Naroda*, Józef Anyż, poseł dr. Ryba, J. Kuffner i dr. Preiss z *Narodnich Listów*, J. Kummer, Patrik, Blažek i E. Tamberk z *Politik*, dalej dr. O. Kontsky z *Osvietu Lidu* (Pardubice), S. Tumba i i.; ze Słowaków, oprócz kilku z Węgierskiego Hradyszcza, także głośny poeta słowacki Hurban Vajański, oraz pp. Pytlik, Kretz, Nečas i. i.; ze Słoweńców Andrzej Gabrszczek z Gorycyi, J. Dimnik z Lublany i Juan Dobravec-Plevnik, także wielu Chorwatów, a między nimi, prócz dr. Mazzury, głośny ich pisarz, a przyjaciel naszego narodu, dr. Babić, znany pod pseudonimem Gjulskiego, dalej dr. Radicz, Milan Saricz, Tresić-Paviczic i i., a w Dubrowniku przyłączył się poseł Biankini.

Szeregi te pomnożyli przybyli jeszcze w piątek rano, tak, iż w piątek w południe na pokładzie „Villama“, który nas przewieźć miał do Dubrownika (Raguzy) znalazło się około 70 członków kongresu i gości oraz kilka pań. Na wyjezdnem, gdy już miano odwiązać liny, łączące jeszcze statek nasz z brzegiem, przybyli jeszcze na pokład kierownicy kompanii okrętowej „węgiersko-chorwackiej“, aby zjadowi złożyć uprzejme pozdrowienie i uczestnikom życzyć szczęśliwej podróży, oraz redaktor chorwackiego pisma w Rjece *Novi List* p. Supilo i reprezentant czeskiej kolonii miejscowej. Ten ostatni nie mógł udać się na zjazd, bo jego zawodowe zajęcia mu nie pozwalały, bo p. Supilo jest szefem i jedynym współpracownikiem swego dzienniczka, starającego się utrzymać samowiedzę chorwacką wśród węgierskich i włoskich żywiołów Rjeki.

O pół do 1 z południa byliśmy już na morzu. Podróży tej dzisiaj nie opisuję, bo pragnę to uczynić wówczas, gdy wypełniwszy program podróży, będę mógł zsumować wszystkie jej wrażenia a niepotrzebując pisać między jednem posiedzeniem lub jedną wycieczką a drugą, zdołam wrażenia te uporządkować i ująć w całość, — podróż zaś zasługuje na to w zupełności. Tutaj nadmienię tylko, że chociaż słońce ukryło się tego dnia za chmurami a widoki przysłoniła nieco mgła, podróż była śliczna; morze spokojne dziwnie a okręt pruł jego błękitne tonie, przewijając się pomiędzy brzegami stałego lądu Dalmacyi i wieńcem zielonych wysp, jak gdyby płynął przez ogromnie szeroką rzekę. Podróż na wspólnej pogawędce, na podziwianiu widoków, na żegnaniu zachodzącego słońca i witaniu wschodzącego księżyca w pełni, zeszła nam tego dnia szybko. Wieczorem przy wspólnej kolacyi sypały się toasty, a potem długo w noc rozlegały się z salonu okrętu dźwięki fortepianu do wtóru nuconym przez wszystkie piersi słowiańskim pieśniom narodowym. Około północy ułożyliśmy się do snu, a dzięki zapobiegliwości dr. Mazzury, każdy znalazł swój kącik w kajutach okrętu.

(Dokończenie nastąpi).

chaczki zwyczajne. W liczbie 68 nadzwyczajnych słuchaczy wydziału filozoficznego, 21 są słuchaczami farmacyi, 56 nadzwyczajnych słuchaczek i 1 hospitantka.

— **Walne zgromadzenie** majstrów murarskich, kamieniarskich, ciesielskich i studniarskich odbyło się wczoraj wieczorem w Izbie rękodzielniczej. Po dłuższej dyskusyi uchwalono wysłać obszerny memoryał do Rady państwa w obronie interesów majstrów murarskich, ciesielskich, kamieniarskich i studniarskich. Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu z czynności za rok ubiegły i uchwalono wydziałowi absolutoryum. Po uchwaleniu budżetu na r. b. (dochody 2680 K., rozchody 1584 K.), odroczono dalszy ciąg zgromadzenia do przyszłego czwartku.

— **„Teatr miłośników sceny“** daje 13 i 14 b. m. dwa przedstawienia w Tarnopolu „Romantycznych“ Rostanda i „Argonautów“ Ceglińskiego.

Obecnie przygotowują miłośnicy dla Lwowa znakomitą komedyę w 4 aktach p. t.: „Ta trzecia“. Jest to przeróbka noweli Sienkiewicza, grana z ogromnem powodzeniem w Warszawie. Sztukę tę wystawią miłośnicy 21 b. m. na dochód pomnika Mickiewicza.

— **Losowanie** posagów z fundacyi Siemianowskich odbyło się wczoraj w Wydziale krajowym. Posagi po 525 K. wygrały: Emilia Helena Knotówna, Eustachia Karolina Wagnerówna i Helena Klebertówna.

— **Turniej szermierzy** rozpoczął się wczoraj rano we Lwowie w sali Kasyna wojskowego klasyfikacyjnem assaut na florety i pałasze.

— **Odnowienie cerkwi św. Jura.** Z wiosną rozpoczną się roboty około odnowienia cerkwi św. Jura. Po ukończeniu zewnętrznych robót rozpoczną się roboty około odnowienia wnętrza. Kopuła cerkwi ma być wyzłoconą.

— **W Kasynie urzędniczem** odbędzie się wspólne święcone w sobotę, dnia 13 b. m., o godzinie 8 wieczorem.

— **Wspólne święcone** w Stowarzyszeniu rękodzielników lwowskich „Gwiazda“, odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., o godzinie 12 w południe.

— **Chłopak**, brunecik, około 3 lat liczący, ubrany w płaszczyk zielony, błąkał się wczoraj na ul. Pod Dębem. Zaopiekował się nim Jakób Laub, zamieszkały na tej ulicy pod l. 5.

— **Walka o chleb.** Dozorca domu przy ul. Ossolińskich 4 zasądzony został za jakieś przekroczenie na karę 2-miesięcznego aresztu. Dowiedział się o tem Michał Seńkowski i zgłosił się do gospodarza domu w nadziei, iż otrzyma wakującą posadę. Obecny stróż jednak z zemsty za to napadł go w sieniach domu i przy pomocy żony swej pobił i poranił w okropny sposób. Pobitego Seńkowskiego opatrzyła stacya ratunkowa, mściwego zaś stróża spotka zasłużona kara.

— **O dziewczynę.** Na ulicy Furmańskiej pchnięty został wczoraj wieczorem nożem w okolicę prawej łopatki, 17-letni Aba Schein, syn faktora. Napastnik uciekł i na razie go nie schwytano. Rannego Scheina, który upadł na bruk, po opatrzeniu przez stacyę ratunkową, odwieziono do szpitala żydowskiego. Powodem zamachu ma być rywalizacya o dziewczynę.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Powitnie, ks. Grzegorz Palczyński, tamtejszy proboszcz.

— **Kradzież w gimnazyum.** Z Tarnopola donoszą do jednego z tutejszych dzienników: Do biura dyrekcyi tutejszego gimnazyum wtargnął tymi dniami w nocy były zastępca tereyana. Wytrychem otworzył biurko, a nie w niem nie znalazłszy, próbował dobrać się do kasy, ale tu się wytrych złamał. Złodziej więc zadowolił się rozbiciem puszek składkowych dla biednych uczniów. Schwycono go nad ranem w jednym z zaułków. W kasie gimnazyalnej podczas owej nocy znajdowało się za 1600 koron losów.

— **Okropny wypadek** zdarzył się we wtorek w zakładzie fryzyerskim Cicha w Nowym Sączu. Pomocnik fryzyerski Franciszek Waleszczyk, gdy uczeń fryzyerski Michał Urbaniak nie dość prędko podał żądaną zapałkę dla gościa, chwycił nożyce i pchnął go niemi tak silnie w plecy, że utkwiły w ciele, raniąc go niebezpiecznie.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa opieki nad weteranami z roku 1830 31 odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Męcińskiego. Uchwalono zmienić § 20 statutu w ten sposób, że w razie rozwiązania Towarzystwa, pozostały majątek ma przejść na pokrewne instytucye.

Komitet Muzeum narodowego odbył wieczorem posiedzenie w sprawie wyboru dyrektora Muzeum. W głosowaniu na 13 obecnych otrzymał dr. Konstanty Górski 7 głosów; docent dr. Feliks Kopera 5 głosów, kustosz Teodor Ziemięcki 1 głos. Komitet przedstawi przeto Radzie miasta do nominacyi dr. Konstantego Górskiego, docenta historyi sztuki w Akademii sztuk pięknych.

— **Dwustoletni jubileusz** istnienia obchodzić będzie d. 20 b. m. pułk piechoty nr. 41, stojący obecnie załogą w Czerniowcach.

— **W wieku lat 105** zmarła w tych dniach w Wiedniu niejaka Marya Rehak, była suflerka teatralna, w ostatnich czasach utrzymująca się z dobroczynności publicznej.

— **Wielka panika** powstała w ubiegły poniedziałek podczas sumy w kościele jeżyckim, skutkiem wybuchu światła elektrycznego, w które kościół jest zaopatrzony. Przyczyny dotąd nie zbadano. Wielu rzuciło się do drzwi, powstał więc ścisk niesłychany, podczas którego kilka osób poturbowano. Ogromna większość zachowała jednak spokój i temu zawdzięczać należy, że nieszczęście nie przybrało większych rozmiarów. Po krótkotrwałem zamieszaniu dokończono nabożeństwa, gdyż nie zagrażało już niebezpieczeństwo.

— **Uznanie z za Oceanu.** P. Jeremiasz Curtin, tłómacz Sienkiewicza na język angielski, przesłał z Bristolu, w Ameryce, do jednego ze znajomych warszawskich kopię listu, który podczas podróży naokoło świata otrzymał w Jokohamie od p. Rooseveldta, obecnie wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Oto są słowa p. Rooseveldta: „Drogi panie Curtin! Teraz, kiedy kampania wyborcza skończona, chcę panu donieść, że podczas jej trwania często bywałem zmuszony szukać pociechy, czytając doskonałe pańskie tłómaczenia wielkich powieści Sienkiewicza: nieśmiertelnej trylogii i historyi walki Polaków z rycerstwem niemieckiem. Jeśli pan korespondujesz z Sienkiewiczem, proszę, byś mu oświadczył, jaką był pociechą dla kandydata na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych podczas nader męczącej kampanii wyborczej i powiedz mu pan też, że dowodziłem pułkiem żołnierzy podczas wojny hiszpańskiej, których za dzielnych bojowników uważaliby nawet towarzysze Zagłoby, albo rycerz z Bogdańca.

— **Rzadki wypadek.** Żona górnika Walentego Raczmarela w Bytomiu powiła w tych dniach bliźniaki po raz piąty. Cała rodzina składa się z 24 osób: męża, żony i 22 dzieci.

— **Usiłowane samobójstwo.** Z Berna morawskiego donoszą: W Bisenz na dworcu kolei północnej usiłował w poniedziałek odebrać sobie życie pewien młody człowiek. Ciężko poranionego kilkoma pchnięciami nożem odstawiono na jego życzenie w towarzystwie posługacza kolejowego do Krakowa. Ze znalezionych przy nim dokumentów okazało się, że jest 30-letnim malarzem, nazywa się Michał Subomirski, z Królestwa i że rozporządzał znaczną gotówką pieniędzy rossyjskich i francuskich.

— **Tragiczną śmiercią** zginął w tych dniach ceniony malarz historyczny z Düsseldorfu, Von der Vorst. Artysta wezwany był do odmalowania kościoła katolickiego w Herten, w Westfalii. W czasie pracy noga usunęła się mu i Vorst spadł z rusztowania z pod stropu kościelnego na posadzkę. Ciężko pokaleczonego odwieziono do szpitala, gdzie niebawem jednak zakończył życie. Jako malarz obrazów historycznych Vorst cieszył się w Niemczech wielką wziętością.

— **Dziwactwo teściowej.** Pewna rossyjska dama, niejaka p. Mironowa, której zięciowie za życia musieli bardzo dokuczyć, pozostawiła znaczniejszą sumę na oprocentowanie. Z procentów co 5 lat ma być utworzona nagroda za sztukę sceniczną, w którejby z jak najlepszej strony była przedstawiona teściowa, a w jak najgorszem świetle zięciowie.

— **Wystawa mody.** Z Petersburga donoszą: W listopadzie 1902 roku ma być tu urządzona międzynarodowa wystawa ubiorów męskich i kobiecych, współczesnych i starożytnych. W dziale historycznym, przedstawiającym stopniowy rozwój mody, będą wystawione nader ciekawe i rzadkie zbiory.

— **Katastrofa na kolei.** Pociąg osobowy idący z Regensburga do Norymbergi, wykoleił się onegdaj pomiędzy stacyami Ruebleinshof i Ochenbruck, skutkiem czego przewróciło się kilka wozów. Pewien porucznik z garnizonu norymberskiego i dwie kobiety złamali nogi, a kilkunastu wojskowych urlopników doznało lekkich obrażeń ciała.

— **Czarna ospa** wybuchła w Pockelsheim, w Westfalii, w tamtejszym szpitalu. Zachorowały wszystkie zakonnice, a przełożona i 10 osób padło już ofiarą tej choroby.

— **Krwawy dramat.** Z Paryża donoszą: Praktykujący tu lekarz Pezzantini, Włoch, który przeważnie miał klientelę żeńską, zamordował w przystępie pomieszania zmysłów jedną ze swoich pacyentek pannę Ternois, zadając jej 12 pchnięć nożem. Zwłoki zamordowanej ukrył następnie pod łóżkiem. Zanim policya przybyła do pomieszkania szaleńca, Pezzantini odebrał sobie już życie, przecinając tętnicę na szyi.

— **Nowe angielskie marki pocztowe** z wizerunkiem króla Edwarda puszczone będą w obieg dopiero wtedy, gdy zostaną wyczerpane zapasy starych, wydanych jeszcze za panowania królowej Wiktoryi.

— **Morfina zamiast szubienicy.** Ciału prawodawczemu stanu Indiana przedstawiono wniosek, domagający się, aby przy wykonywaniu wyroków śmierci na osobach skazanych przestępców zastąpić szubienicę otruciem przy pomocy odpowiedniej dawki morfiny.

Notatki literacko-artystyczne.

„Życie na żart“, dramat w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej, przedstawiony wczoraj po raz pierwszy na scenie lwowskiej, ściągnął do teatru niezwykle liczną publiczność. O przedstawieniu tem ze wszechmiar ciekawem, napisze obszerniej nasz tygodniowy sprawozdawca, dziś tylko zaznaczyć spieszymy, iż dramat, posiadający wszystkie cechy talentu p. Zapolskiej, doznał gorącego przyjęcia. Autorkę wywoływano kilkakrotnie po każdym akcie i wręczono jej piękny wieniec laurowy i bukiet. Artystom, którzy grali wybornie, nie szczędzono także oklasków, a staranność reżyseryi i wspaniała wystawa budziły zasłużony podziw. — Jedno tylko mogło na widzów działać nieco ujemnie, to zbyt długie niektóre epizody n. p. taneczne, które chociaż piękne, przyczyniły się wraz z niepomiernie długimi antraktami do tego, że przedstawienie ciągnęło się do późnej nocy. Dowiadujemy się, że epizody owe a także antrakty na następnych przedstawieniach będą sprowadzone do właściwej miary.

P. Armand Dutertre (Bolesław Pluciński) znany zaszczytnie artysta paryskiego teatru narodowego „l'Odéon“, o którego podróży artystycznej po Wschodzie i jej niezwykłem powodzeniu donosiliśmy niedawno, urządza w mieście naszem we wtorek, dnia 16 b. m. w sali Kasyna miejskiego wieczór literacki, złożony z trzech części. Program obejmuje w części deklamacyjnej: 1. „La Bénédiction“ F. Coppée. 2. „Une soirée perdue“ A. De Musset. 3. Les Grandes manoeuvres“ L. Paté. 4. „Le Lion“ Catulle Mendez. 5. „Maigre vertu“ A. Glatigny. 6. „Ballade du petit bebé“ E. Rostand. 7. „L'enfant grec“ V. Hugo. 8. „Après la bataille“ V. Hugo. 9. Mon rêve familier“ Paul Verlaine. 10. A une Madone“ Baudelaire. 11. „Le Sommeil du Condor“ Leconte de Lisle. 12. Le Chat la bellette et le petit Lapin (fable“ De la Fontaine.

Następnie odczyta p. Dutertre fragment z „Orlątka“ (*L'aiglon*) Rostanda, a mianowicie akt ostatni (Les ailes fermées). Wreszcie artysta oddeklamuje po polsku „Tyrteusza“ Anczyca.

W obec tak bogatego programu i rozgłosu, jaki poprzedza utalentowanego paryskiego artystę, wątpić niepodobna o powodzeniu tego zajmującego wieczoru.

Bilety są do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta po cenie: 1 miejsce 6 koron, 2 m. 4 kor., 3 m. 2 koron.; dla pp. studentów wejście 1 korona. — Wieczorem bilety sprzedawane będą przy kasie.

Konkurs literacki na charakterystyki współczesnych pisarzy i artystów polskich, ogłoszony przez „Związek naukowo-literacki we Lwowie“ dla uczczenia jubileuszu H. Sienkiewicza, upływa z dniem 1 maja.

Komitet sędziów składają pp.: Jan Bołoz Antoniewicz, Wilhelm Bruchnalski, Jan Kasprowicz, Władysław Łoziński, Edward Porębowicz, Jan Gw. Pawlikowski.

Prace (z dołączonem w zamkniętej kopercie nazwiskiem i adresem autora, tudzież oświadczeniem warunkami konkursu wymaganem) przysłać należy na ręce ostatniego, jako prezesa Związku (Lwów, ul. Trzeciego Maja 5).

Po wszelkie informacye zwracać się należy pod tymże adresem. W trzy dni po upływie terminu odbędzie się pierwsze posiedzenie komisyi sędziów, poczem ogłoszony zostanie wykaz prac nadesłanych i dopuszczonych do konkursu.

P. Antoni Lange złożył dyrekcyi krakowskiego teatru 5-aktową tragedyę „Wenedzi“. Obecnie przystąpił poeta do ostatecznego wykończenia wielkiej tragedyi p. t.: „Atylla“, znanej już z drukowanych fragmentów.

„Polonia“, dwutygodnik ilustrowany lwowski, zakończył z numerem szóstym krótki swój żywot, nie znajdując widocznie oddźwięku w kołach, dla których była przeznaczoną. A szkoda, pismo zapowiadało się na najlepszej drodze do stałego rozwoju.

„Kłosy“ dwutygodnik poświęcony sprawom narodowym, społecznym, naukowym, literackim i artystycznym, rozpoczął wychodzić w Krakowie, pod redakcyą p. Kazimierza Bartoszewicza. Numer pierwszy tego czasopisma odznacza się obfitością i doborem artykułów, a na szczególniejszą uwagę zasługują: rozbiór krytyczny „Wesela“ Wyspiańskiego przez Bartoszewicza, Sz. Aszkenazego „Rządy trzech mocarstw po ostatnim rozbiorze Polski“, „Z. Krasiński i H. Reeve“, „Margrabia Wielopolski i prasa“, „O Tołstoja“, „Ze spraw kobiecych“, kronika tygodniowa Bartoszewicza, obfite sprawozdania literackie i rozmaitości.

Władysław Szymanowski pracuje 35 lat na scenie warszawskiej. Pragnąc uczcić jego działalność urządza dyrekcya teatrów warszawskich na dochód Szymanowskiego w niedzielę 21 b. m. specyalne przedstawienie, w którem wezmą udział najwybitniejsi koledzy jubilata.

Z teatru. W niedzielnem przedstawieniu „Halki“ debiutować będzie w partyi tytułowej p. Oktawia Rojekówna, znana niemal całej lwowskiej publiczności z występów na estradach koncertowych i z bardzo udatnego debiutu przeszłego lata na scenie skarbkowskiej jako Santuzza w „Cavalerii“. Od tego czasu niezawodnie pna Rojekówna poczyniła znaczne postępy, gdyż kształciła się pilnie u najlepszych nauczycieli śpiewu.

Drugi gościnny występ, ulubienicy naszej publiczności, pny Ireny Bohussówny, odbędzie się w przyszły wtorek również w „Manon“, gdyż na dzisiejsze przedstawienie zabrakło biletów.

Do wystawienia słynnej i wielce melodyjnej chińskiej operetki Sidney Jonesa p. t. „San Toy“, czynią się olbrzymie przygotowania tak pod względem kostyumowym jak i dekoracyjnym w pracowni pana Jasińskiego, a nadzwyczaj wspaniałą dekoracyę przedstawiającą „Cesarską salę smoka“ maluje w swej pracowni znany dekorator-malarz p. Zygmunt Balk.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ Ireny Bohussówny w partyi tytułowej.

Jutro, w sobotę, po raz drugi „Życie na żart“, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej, z udziałem całego personalu.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Baśka“, krotochwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego (autora „Szaławiły“).

W niedzielę wieczorem o godzinie 7 (po cenach operetkowych) „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Debiut Oktawii Rojekówny; Jontkiem będzie po raz pierwszy p. Drzewiecki.

W poniedziałek po raz trzeci „Życie na żart“, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej.

We wtorek „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Drugi gościnny występ Ireny Bohussówny.

Księga pamiątkowa Uniwersytetu lwowskiego.

(Dokończenie).

Z tem wszystkiem przyznajemy autorowi jednak słuszność i zasługę, że mówiąc o ograniczeniach, nałożonych w przepisach prawa rzymskiego na właścicieli gruntów przy wykonywaniu swojego prawa, podniósł jako cechę, uwydatniającą owe ograniczenia, cele gospodarcze, które prawo rzymskie miało tu niewątpliwie na oku, przez co przyczynił się też do wyjaśnienia wielu przypadków, przepisami owymi nie objętych, a przytoczonych tak w §. 2 jakoteż w §. 8 jego rozprawy. Chodzi tu mianowicie o podstawę dla rozstrzygnięcia kwestyi, jak dalece wpływy na grunt obcy, których jakość i rozmiary mogą być najrozmaitsze, są dozwolone lub zabronione. Otóż, zdaniem autora, miary do ocenienia każdego podobnego, przepisami prawa wyraźnie nie rozstrzygniętego przypadku, nie może stanowić nic innego, jak „wzgląd na interesa gospodarskie właścicieli“ (str. 14).

W §. 3 rzuca on pogląd na ograniczenia, jakim właściciele nieruchomości w dzisiejszych ustawodawstwach podlegają, podnosząc tę słuszną uwagę, iż one w przeciwstawieniu do prawa rzymskiego, mają przeważnie charakter prawno-publiczny, zawarte też są najczęściej w rozporządzeniach administracyjnych i sięgają o wiele dalej, niż ograniczenia, przyjęte w przepisach prawa rzymskiego, które znów po największej części miały charakter prawno-prywatny. Uwaga ta tyczy się także środków prawnych, przeznaczonych do usunięcia wszelkich przeszkód, stawianych obywatelom w używaniu placów lub dróg publicznych, dalej rzek publicznych i w ogólności przy wykonywaniu t. zw. prawa wodnego. Nie wkraczały tu władze z urzędu, tylko na żądanie pokrzywdzonego, który w tym celu odwoływał się do t. zw. interdyktów (*interdictum, ne quid in loco publico vel itinere fiat; interdictum, ne quid in flumine publico ripave eius fiat; interdictum de ripa munienda* i t. p.) i dochodził swego prawa na drodze sądowej. Rozległość zastosowania wszelkich tego rodzaju środków prawnych prawo rzymskie, zdaniem autora, czyniło zawisłą od względów ekonomicznych czyli gospodarczych.

Te względy były również przyczyną przepisanych ustawami „ograniczeń prawa własności z tytułu sąsiedztwa", które autor z przytoczeniem odnoszących się do tego przedmiotu ustępów źródeł omawia w §. 4. Sprzeciwia się w szczególności odróżnieniu bezpośrednich i pośrednich wpływów na obcy grunt, tudzież rozstrzyganiu kwestyj, które z nich i kiedy mogły stanowić naruszenie prawa własności, i dochodzi do takiej konkluzyi, że wpływanie na grunt sąsiedni oraz przestrzeń do niego należącą było dozwolone i nie naruszało cudzej własności, jeżeli było „wynikiem niezbędnym pewnego normalnego korzystania z własnej rzeczy, zarazem zaś nie przynosiło sąsiadowi wielkiej szkody, ani też utrudnienia w korzystaniu ze swego gruntu" (str. 27).

W §. 5 przechodzi autor do omówienia przypadków, „gdzie bez wszelkiej materyalnej immisyi przez czynności przedsięwzięte na własnym gruncie wpływamy na grunt sąsiada" i rozbiera tutaj szczegółowa naprzód skargę, zwaną *actio aquae pluviae arcendae*, która służyła do zapobiegnięcia szkodzie, grożącej sąsiadowi, względnie do usunięcia szkody już powstałej u sąsiada przez sztucznie ze strony drugiego sąsiada na tegoż gruncie wywołaną zmianę naturalnego odpływu lub przypływu wody deszczowej (n. p. skutkiem zrobionego rowu lub usypanego wału), następnie przypadki zasłonięcia sąsiadowi światła lub widoku przez stawianie budowli, tłómacząc tyczące się ograniczenia właściciela w używaniu swego gruntu względami ekonomicznymi dla gruntu sąsiedniego.

Oprócz przytoczonej powyżej skargi były inne jeszcze środki prawne, których prawo rzymskie udzielało właścicielowi do obrony swego prawa w razie obcych, prawnie nieuzasadnionych wpływów na jego grunt. Najszerszy zakres miała przeznaczona na ten cel skarga, zwana *actio negatoria*, której szczegółowym rozbiorem autor zajmuje się w §. 8 swojej pracy. Ale oprócz niej udzielało prawo rzymskie właścicielowi gruntu w przypadkach, w których dzisiaj zwykle uciekamy się do obrony w drodze administracyjnej, osobnych środków prawnych, które tam zaliczone były do zakresu prawa prywatnego. — Do tych środków należały przytoczone przez autora w §. 7: *cautio damni infecti*, *operis novi nuntiatio*, wreszcie *interdictum quod* [illegible] Niekiedy środki te mog[illegible] naw[illegible] po- [illegible] przez romanistów [illegible], znacznie ograniczył. Nie [illegible] się w rozbiór wywodów autora, który je opierał na przytoczonych przez siebie ustępach ze źródeł, gdyż rzecz ta obchodzić może tylko specyalistów, prawu rzymskiemu się oddających — jedną tylko podniosę tu wypada uwagę, t. j. że autor także w powyższych środkach prawnych widzi urzeczywistnioną myśl, iż prawo rzymskie w obronie „wzajemnych stosunków pomiędzy właścicielami nieruchomości, przedewszystkiem cele gospodarcze miało na oku" (str. 40).

W §. 8 autor na rozmaitych i licznych przykładach, czerpanych z codziennego życia stara się, jak to już poprzednio wspominaliśmy, bliżej wyjaśnić kwestyę, „jakie wpływy na rzecz cudzą należy uważać za dozwolone jakie zaś za naruszenie cudzej własności". Ma on tu na względzie trojakie ich kategorye, odróżniając: 1. Wstąpienie na grunt cudzy, względnie przedsiębranie tamże jakiejś czynności. 2. Immisye pośrednie w cudzą przestrzeń. 3. Przedsiębranie pewnych czynności wyłącznie na własnym gruncie i bez immisyi w przestrzeń sąsiednią, połączone wszakże z pewnem oddziaływaniem na grunt obcy (str. 44 i nast.). Rzecz bardzo ciekawa i pouczająca.

W ostatnim nareszcie paragrafie rozbiera autor kwestyę, „czy i o ile czynność jakąś oddziaływającą niekorzystnie na cudzą własność już z tego jednego powodu mamy uważać jako zabronioną, że celem jej jest wprost dokuczyć lub zaszkodzić drugiemu?" Kwestya ta w zakresie nierównie szerszym poruszaną była w najnowszym zwłaszcza czasie, chodzi tu bowiem właściwie o kwestyę zastosowania zasad etyki do przepisów ściśle prawnych, czego tem bardziej w pewnych oczywiście granicach poprzeć należało, skoro także podstawa prawa w ogólności jest i powinna być etyczną. Wybitne w tym kierunku stanowisko naukowe zajęli obecnie w Niemczech Lotmar, w Austryi Steinbach, a w kodeksie cywilnym niemieckim został on wyraźnie uwzględniony. Że kierunek ten i prawu rzymskiemu nie był obcy, tego dowodem nietylko postępowanie pretorów w obec ścisłych zasad prawa cywilnego, ale wydany już po rozwinięciu się prawa klasycznego w r. 293 reskrypt cesarzy Dyoklecyana i Maksymiana, orzekający nieważność pewnej umowy o dziedziczenie i podający jako przyczynę: *cum omnia, quae contra bonos mores vel in pacto vel in stipulatione* (a więc w czynnościach prawnych) *deducuntur, nullius momenti sint* (l. 4 *C. de inutil. stip.* 8, 38). Zdaniem Pinińskiego należy uważać jako zabronione nietylko czynności, sporządzone wyłącznie dla szkodzenia drugiemu, t. j. czynności, mające na celu wyłącznie tylko szykanę, ale i takie, które pośrednio (jako *posterius*) skierowane są wprawdzie ku przysporzeniu sporządzającemu je pewnych korzyści, lecz w pierwszej linii (jako *prius*), a więc głównie mają na celu szykanować drugiego. Co się zaś tyczy prawa własności, utrzymuje autor, że jeden i ten sam „wpływ w cudzą sferę prawną uważać należy za dozwolony, o ile jest wynikiem uzasadnionej potrzeby, natomiast za wzbroniony, jeżeli jest wynikiem kaprysu lub co więcej chęci szkodzenia lub dokuczenia" str. 56). Przemawiają za tem ustępy ze źródeł, przytoczone przez autora w uw. 1 na str. 55.

Na samym końcu sam przytacza jeszcze zarzut, którby uczynić można wywodom jego z tej przyczyny, „że przez naginanie własności indywidualnej do względów socyalnych osłabia się siłę i samoistność tego pojęcia i stawia się niejako na równi pochyłej, po której stoczyć się może aż do uspołecznienia zupełnego w myśl zapatrywań doktryny socyalistycznej". Zarzut ten odpiera tą uwagą, że się rzecz ma wręcz przeciwnie, gdyż właśnie „zbyt egoistyczne pojmowanie prawa własności, stawianie jej w sprzeczności z potrzebami społecznemi, można nazwać wodą na młyn socyalistycznych teoryj. Określenie własności, liczące się ze stosunkami społecznymi, mniej potrzebuje obawiać się ataków ze strony socyalizmu, aniżeli owa własność, która ma służyć wyłącznie tylko interesowi jednostek" (str. 59).

Fryderyk Zoll.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Produkcya Austryi i Galicyi, a odnowienie traktatów handlowych.

(Dokończenie).

Co do sk[illegible] jakie [illegible] jedną ru[illegible] produkcyi rol[illegible] rzecz biorąc, nie ma na razie [illegible] wprowadzenia cła ochronnego na skóry surowe, nadchodzące z zagranicy. Wyjątek stanowiły skóry wołowe suche", których dowóz do Austro-Węgier (głównie z Indyi angielskich) jest bardzo znaczny. — Wywóz jaj z austro-węgierskiego terytoryum cłowego wynosił w roku 1898 w przybliżeniu: 958.000 cetnarów metrycznych, a przedstawiał wartość 40 milionów guldenów. Więcej jak połowa tego wywozu przypadała na Galicyę, dla której ta gałęź produkcyi stanowi jedną z najważniejszych pozycyj bilansu wywozowego. To też utrzymanie cel dowozowych na jaja tych krajów zagranicznych, do których głównie idą nasze jaja, a dotyczy to w pierwszym rzędzie Niemiec — jest dla Galicyi kwestyą pierwszorzędnego znaczenia. Utrzymanie tych ceł jest dla włościan i ludności mieszczańskiej po małych miasteczkach, zdaniem naszych kół rolniczych, po prostu — kwestyą bytu!... Oczywiście byłby też pożądanemi urządzenia, ułatwiające i popierające ten eksport jaj jak pospieszny transport i o ile można niskie taryfy kolejowe. Dowóz jaj do Austro-Węgier wzrósł z 17.915 cetnarów metrycznych w roku 1893 na 404.545 cetnarów metrycznych w roku 1898. Te cyfry tylko wykazują już, jak dalece usprawiedliwionem byłoby podniesienie naszego cła dowozowego na jaja obce. Cło to nie powinno być w żadnym razie niższem, jak cło dowozowe w Niemczech.

Co do miodu i wosku, to dowóz tych artykułów z zagranicy do Austryi, dowóz nawet z krajów pozaeuropejskich wciąż wzrasta. Niemcy pobierają cło od miodu 40 marek, od wosku 15 marek, a w obec różnicy wielkiej między niemieckiem a naszem cłem dowozowem, cała produkcya zagraniczna kieruje się na targi austryackie. To też słusznie należałoby podnieść nasze cło dowozowe na te produkta do wysokości niemieckiego. Wywołałoby to w Galicyi wzrost pszczelnictwa, prowadzonego głównie przez małych rolników. Fabrykacya spirytusu ma dla krajów północno-wschodnich Austryi: Galicyi i Bukowiny ogromne znaczenie; na tej drodze są w stanie te kraje spożytkować i spieniężyć swoje produkta rolne i zapewniają sobie wyżywienie bydła. To też utrzymanie dotychczasowego cła dowozowego na spirytus jest w każdym razie koniecznem. Cło to potrafi jak dotąd i na przyszłość chronić nasz przemysł spirytusowy, będący podporą rolnictwa. Równie należałoby w przyszłych traktatach handlowych zatrzymać dotychczasowe oclenie innych spirytualiów, nadchodzących z zagranicy jak: rumu, araku, koniaku i t. d., i nie przystawać na zniżenie ceł. Jak widać z projektu nowej niemieckiej taryfy cłowej, mają Niemcy zamiar wprowadzić na obce spirytualia cło różne wedle tego, czy zawartość spirytusu przechodzi 40/100, czy też wynosi tylko 40/100 lub mniej. O ile wymiar cła niemieckiego dla pierwszej kategoryi spirytualiów wynosiłby jak dotąd 125 marek, nie naruszałoby to interesów galicyjskiej produkcyi spirytusowej. Nasze gorzelnie spirytusowe produkują 60—93 procentowy spirytus: otóż stosownie do wysokości niemieckiego cła na spirytus mniej procentowy i do obliczeń frachtowych, wywoziłyby one taki spirytus, jaki produkują, albo rozcieńczałyby go same.

Co do maszyn rolniczych i nawozów wreszcie to interesa Galicyi zgodne są najzupełniej z interesami kół rolniczych całej Austryi. Żądaniem wszystkich rolników austryackich byłoby znaczne zniżenie ceł dowozowych na maszyny rolnicze i nawozy zagraniczne, jakoteż zniżenie dla ich przewozu taryf kolejowych.

Zniżenie cen maszyn rolniczych, które nie rozpowszechniają się tylko dlatego, że za drogie, dałoby się też osiągnąć przez zniżenie ceł na żelazo obce, co jest też postulatem sfer przemysłowych w Austryi. *wp.*

Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. wysyła jak corocznie tak i w tym roku Komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego potrzebnego dla obór zarodowych rasy nizinnej do Oldenburga, a to w maju b. r.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła nizinnego, podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych i przyjmuje zamówienia do końca kwietnia b. r.

Chcący korzystać z tego ogłoszenia mają nadesłać pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, oraz zadatek 600 koron na każdą zamówioną sztukę pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie ul. Słowackiego l. 8.

[illegible]ekt budowy kolei lokalnej Wie[illegible]czawnica. Dnia 10 b. m. odbyła [illegible]u krakowskiego Towarzystwa rol[illegible]ferencya w sprawie budowy nowej [illegible]kalnej z Wieliczki do Szczawnicy. Obradom licznie zebranych interesowanych przewodniczył dyrektor-referent Towarz. wzajem. ubezp. poseł na Sejm dr. Gustaw Romer, wśród obecnych znajdowali się prezesowie rad powiatowych w Wieliczce, w Nowym Sączu i w Limanowej, burmistrz m. Nowego Sącza p. Barbacki, oraz grono właścicieli dóbr z okolic, przez które proponowana kolej ma być przeprowadzoną. Referował p. Moraczewski ze Stróży, omawiając w dłuższym wywodzie prawdopodobną rentowność nowej kolei. W dalszym ciągu omawiano kierunek trasy, przyczem wszyscy obecni zgodnie oświadczyli się za budową kolei z Wieliczki do Tymbarku lub Dobrej, natomiast dalsza trasa wywołała pewną sprzeczność w sądach. Celem zebrania funduszów od stron interesowanych, oraz prowadzenia dalszej akcyi przygotowawczej wybrano komitet ściślejszy, złożony z pp. dr. Bednarskiego, dr. Gustawa Romera, Adama Finka, Moraczewskiego i Aleks. Dydyńskiego.

Jednym z pierwszych zadań tego komitetu będzie rozpoczęcie rokowań z gminą m. Krakowa o finansowe przyczynienie się do kosztów budowy kwotą około 200 do 300 tysięcy koron. Zdaniem inicyatorów nowej kolei Kraków zyskałby wiele na jej budowie przez lepsze połączenia z miejscami kąpielowemi, Szczawnicą, Zakopanem i t. d., oraz przez możność dogodniejszego zaprowiantowania miasta cennymi produktami okolic podkarpackich.

Komory celne w Królestwie Polskiem otrzymały z departamentu celnego okólnik, iż z d. 14 kwietnia r. b. we wszystkich komorach celnych wzdłuż granicy rossyjsko-austryackiej zaczną nanowo obowiązywać przepisy, wydane w 1851 roku. Przepisy te zawierają w sobie umowę rządu rossyjskiego z austryacko-węgierskim w sprawie przedsiębrania wzajemnych środków celem niedopuszczenia kontrabandy, uprawianej przez pewnych mieszkańców pomiędzy Królestwem Polskiem a Galicyą.

Olbrzymia dywidenda. Zakłady rektyfikacyjne Popowej w Moskwie wydały za r. 1900 kolosalną dywidendę, wypłacono mianowicie 1,200.000 rb., t. j. 12.000 rb. od udziału wartości nominalnej 5000 rb.; wynosi to 240 prc. od kapitału zakładowego Towarzystwa w sumie 500.000 rb.

Wiedeń, 12 kwietnia. *(Telegram).* Związek przemysłowców austryackich wystosował do Ministerstwa handlu pismo, w którem domaga się, aby przy nadaniu dalszej subwencyi Towarzystwu żeglugi na Dunaju, postawiono warunek, by Towarzystwo to zakupowało wszystko w Austryi, a nie — jak dotąd — na Węgrzech.

Wiedeń, 12 kwietnia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 245·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 242·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 400·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 238·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 108·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17·10, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398·—, Clary 40 zł. m. k. 144·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 74·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 72·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 58·50, Ofen 40 zł. 157·—, Palffy 40 zł. m. k. 152·50, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·50, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 204·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 71·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 232·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 389·—.

Wiedeń, 12 kwietnia. Cukier (spokojnie) 23·40. Nafta niezmieniona. Spirytus (słabszy) 40·80 do —·—.

Wiedeń, 12-go kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·90 do 7·92. Pszenica na maj-czerwiec 7·94 do 7·95. Pszenica na jesień 7·95 do 7·96. Żyto na wiosnę 8·08 do 8·09. Żyto na maj-czerwiec 8·01 do 8·02. Żyto na jesień 7·10 do 7·11. Kukurudza na maj-czerwiec 5·48 do 5·49. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·61 do 5·63. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·80 do 5·81. Owies na wiosnę 7·10 do 7·11. Owies na maj-czerwiec 7·03 do 7·04. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·— do 13·10. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: bardzo piękna.

Budapeszt, 12-go kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·56 do 7·57. Pszenica na maj 7·64 do 7·65. Pszenica na październik 7·68 do 7·69. Żyto na kwiecień 7·79 do 7·80. Żyto na październik 6·70 do 6·72. Owies na kwiecień 6·75 do 6·76. Owies na październik 5·65 do 5·66. Kukurudza na maj 5·21 do 5·22. Kukurudza na lipiec 5·33 do 5·34. Rzepak na sierpień 12·50 do 12·60.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: piękna.

Berlin, 12 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·—. Spirytus 44·20.

Frankfurt, 12-go kwietnia. Austryackie Kredyty 222·50 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 150·50, Alpiny —·—, Disconto 184·80, Laura 213·50, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 12-go kwietnia. Trzyprocentowa renta 101·35. Mąka 23·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·55 do 23·65, *loco* Ołomuniec 22·10 do 22·20, *loco* Berno-Wiedeń 22·20 do 22·30, na maj *loco* Aussig 23·65 do 23·75. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·— do 41·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·— do 10·50, galicyjska przeźroczysta 39·35 do 40·35. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 12 kwietnia. Pszenica gotowa 7·45 do 7·60, pszenica na termina 7·— do 7·35, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·20 do 6·75, owies obroczny gotowy 6·45 do 6·70, owies na termina 6·40 do 6·65, jęczmień pastewny 5·45 do 5·70, jęczmień browarniczy 6·40 do 6·75, rzepak 10·25 do 10·60, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 11·50, wyka 8·— do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·20 do 6·50, hreczka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 60·—, biała 35·— do 75·—, szwedzka 50·— do 90·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 5·90 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 16·75 do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj po południu na dłuższem posłuchaniu P. Ministra hr. Gołuchowskiego.

We środę odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera kilkogodzinna rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

Prezydent ministrów węgierskich Szell i węgierski minister skarbu Lukacs przybędą jutro, w sobotę do Wiednia. Wedle informacyi dzienników wiedeńskich, przyjazd ich pozostaje w związku z obradami, jakie mają być prowadzone nad wspólnym budżetem.

Fremdenblatt pisze: Niektóre dzienniki donosiły w dniach ostatnich, że Najj. Pan uda się w dniu 26 maja do Pragi na uroczystość otwarcia nowego mostu na Mołdawie i podawały nawet szczegóły programu pobytu Monarchy w stolicy Czech. Otóż na podstawie zasięgniętych w wiarygodnem miejscu informacyi zapewnia *Slav. Corresp.*, że wszystkie wieści o podróży cesarskiej zarówno co do terminu jak i programu są przedwczesne.

Minister wyznań i oświaty dr. Hartel wydał reskrypt w sprawie remuneracyi dla asystentów Akademij technicznych. Na mocy tego reskryptu asystenci po dwuletniej nieprzerwanej służbie, odbytej po uzyskaniu kwalifikacyi według §. 1 rozporządzenia z d. 1stycznia 1897, otrzymają podwyżkę w kwocie 200 koron rocznie.

Po czwartym roku służby następuje dalsze podwyższenie o 200 koron, o ile zaś przepisy zezwalają na dłuższą służbę, to po 6 latach uzyskują asystenci również podwyższenie płacy o 200 koron. Lata służby liczą się wstecz od 1 października 1901 r. Ci asystenci, który mają remuneracyę wyższą niż 1400 koron rocznie, biorą udział w podwyższeniu płacy tylko o tyle, że cała ich płaca nie może przewyższyć 2000 koron rocznie. Co do tych asystentów, którzy pobierają płacę poniżej normy remuneracyjnej, nie ma miejsca żadna zmiana.

W kołach watykańskich obiega pogłoska — jak donosi *Polit. Corresp.* — że Papież w swojej alokucyi, którą wygłosi dnia 15 b. m. z okazyi zapowiedzianego na ten dzień konsystorza, wspomni także o antiklerykalnym ruchu wznieconym ostatnimi czasy we Francyi i Hiszpanii.

Z okazyi złożenia nowego gabinetu serbskiego wejdą, wedle oficyalnych doniesień z Belgradu, znaczne zmiany w serbskiem ciele dyplomatycznem. I tak następcą mianowanego prezesa gabinetu dr. Vuica na posadzie posła w Paryżu będzie radca stanu, były minister spraw zagranicznych radykał Andrzej Nikolic. Posłem w Bukareszcie ma być mianowany były poseł w Wiedniu pułkownik Milan Milovanovic, a posłem w Londynie były szef jednego z dawniejszych gabinetów dr. Michał Milicevic.

Tron meklembursko-szweryński objął onegdaj po dojściu do pełnoletności 19-letni wielki książę Fryderyk Franciszek IV. Rządy rozpoczął od wydania amnestyi dla wszystkich, skazanych na więzienie niżej 6 tygodni i kary pieniężne niżej 150 marek. W proklamacyi powiada młody monarcha, że będzie kochał kraj i swych poddanych i dbał o ich szczęście. — Młodego wielkiego księcia, który był dotąd porucznikiem *à la suite* pruskiego gwardyjskiego pułku kirysyerów, mianował cesarz Wilhelm pułkownikiem tegoż pułku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Wydział powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie odbędzie 16 b. m. posiedzenie, na którem dokonany będzie wybór dyrektora w miejsce ś. p. Juliana Bereźnickiego. W kołach kompetentnych utrzymują, że wydziałowi przedłożone będzie *terno* kandydatów: na pierwszem miejscu p. Strzyżowski ze Lwowa, na drugiem sekretarz rady powiatowej krakowskiej dr. Stafiej, na trzeciem dr. Aywas z Wieliczki.

Kraków, 12 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Komisya rachunkowa Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbyła pod przewodnictwem prezesa Męcińskiego posiedzenie. Oznaczyła za ubiegły rok administracyjny w dziale ogniowym zwrot w wysokości 12 prc. Wynik bardzo pomyślny, gdy się zważy, że suma szkód ogniowych w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem poprzednim była o 600.000 koron wyższą, a ogólna cyfra wyrządzonych w roku ubiegłym szkód ogniowych najwyższą od czasu istnienia Towarzystwa, przeszło 5 milionów koron.

Kraków, 12 kwietnia. *(Telegram pryw.).* Komitet muzeum narodowego kooptował do swego grona dr. K. Górskiego, Leona Lepszego i p. Mycielskiego.

Wiedeń, 12 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora gimnazyum św. Anny w Krakowie, radcę szkolnego Antoniego Pazdrowskiego dyrektorem czwartego gimnazyum w Krakowie.

Wiedeń, 12 kwietnia. Trybunał administracyjny na przeprowadzonej wczoraj rozprawie uwzględnił zażalenie międzynarodowego Towarzystwa dla wytwarzania elektryczności przeciw nałożeniu podatku na zysk w wysokości 415.000 koron, osiągnięty przez emisyę pięciu tysięcy sztuk nowych akcyj. Trybunał uznał, że ten zysk z emisyi nie może być uważany jako czysty dochód Towarzystwa, — a tylko jako taki mógłby podlegać opodatkowaniu, — lecz jedynie jako dodatkowe powiększenie kapitału, który może być opodatkowany dopiero po ewentualnem zużytkowaniu go.

Wiedeń, 12 kwietnia. *Deutschnationale Corresp.* donosi z Insbruku. Subkomitet wybranej przez Sejm autonomicznej komisyi naradzał się, na podstawie wypracowanej przez p. Brugnarę noweli regulaminu krajowego, nad ustanowieniem na sesyi styczniowej Sejmu krajowego zasadami regulacyi autonomicznej administracyi włoskich części kraju. W kwestyach zasadniczych uzyskano zupełne porozumienie. Panu Grabmayerowi polecono wypracowanie nowego regulaminu krajowego, ponieważ subkomitet przyszedł do przekonania, że zmiana istniejącego regulaminu z pomocą noweli jest niewykonalną.

Królewskie Huty, 12 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Policya odstawiła z powrotem do Galicyi 18 dziewcząt z Galicyi, przyprowadzonych przez niesumiennych agentów. Były one zupełnie pozbawione środków utrzymania się przez tydzień. Toż samo uczyniono z 10 robotnikami nie mających środków do życia.

Praga, 12 kwietnia. *Prag. Abendblatt* donosi, że arcybiskup Skrbensky wraca do Pragi 17 b. m.; 18 oczekują tam nadejścia *breve* papieskiego z nominacyą na kardynała. Włożenie beretu kardynalskiego odbędzie się 25 w Budapeszcie.

Praga, 12 kwietnia. *Narodni Listy* donoszą, że Klofac, który jak wiadomo wybrany jest do Rady państwa z dwóch okręgów, złoży mandat z kuryi powszechnej Kladno-Snichów.

Budapeszt, 12 kwietnia. Jak dzienniki donoszą, w kopalniach węgla w Felsoe Galla przyszło do rozruchów z powodu strejku robotników, których żądań dyrekcya nie uwzględniła. Żandarmi i wojsko musieli wkroczyć, wojsko strzeliło do robotników, z pośród których jak słychać czterech padło trupem.

Budapeszt, 12 kwietnia. *Węgierskie biuro korespondencyjne* oświadcza, że podana przez dzienniki pogłoska o krwawem zajściu z robotnikami w Felsoe Galla, jest nieprawdziwa.

Berlin, 12 kwietnia. Profesor Koch z polecenia ministerstwa oświaty udaje się do Górnego Szląska, aby zwiedzić stacyę hygieniczną w Bytomiu i zbadać w okolicy tamtejszej choroby epidemiczne.

Brema, 12 kwietnia. Uważają za rzecz prawdopodobną, że kradzieży złota z okrętu „Cesarz Wilhelm Wielki" dokonano jeszcze przed wyjazdem z Nowego Jorku. Dotychczasowe poszukiwania sprawców nie odniosły żadnego skutku.

Petersburg, 12 kwietnia. Zakazano wywozu broni palnej, modeli i amunicyi z portów Morza Czarnego i Azowskiego.

Petersburg, 12 kwietnia. Rodzina carska wraz z następcą tronu przeniosła się z Carskiego Sioła do Petersburga, dokąd przybyła również carowa wdowa z Kopenhagi.

Petersburg, 12 kwietnia. *(Tel. pryw.).* W dniu zamknięcia ruchomej wystawy obrazów, liczne zebrania publiczność urządziła owacyę przed portretem Tołstoja, pendzla Riepina. Ramy portretu ozdobiono kwiatami. Podobna owacya odbyła się również tydzień przedtem. Wysłano do Tołstoja telegram: Drogiemu mistrzowi długich lat życia.

Paryż, 12 kwietnia. Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau odjechał wczoraj wieczorem do Antibes.

Paryż, 12 kwietnia. Między Antibes a Calvi na Korsyce odbyły się wczoraj próby telegrafu bez drutu systemu Marconiego. Próby wypadły znakomicie. Odległość wyżej wymienionych miast wynosi 200 klm.

Paryż, 12 kwietnia. *Figaro* twierdzi, że uroczystości w Nicei i Tulonie oznaczają wielki osobisty sukces Loubeta, którego witano wszędzie objawami szacunku i sympatyi. Objawy te, pisze *Figaro*, odnosiły się więcej jeszcze do osoby prezydenta, niż do urzędu jego.

Paryż, 12 kwietnia. *Gaulois* donosi z Petersburga, że francuski minister spraw zagranicznych Delcassé oczekiwany jest w Petersburgu dnia 22 kwietnia i ma tam zabawić 6 dni.

Montélimar, 12 kwietnia. Prezydent Loubet przybył tu dziś rano. Licznie zebrana publiczność witała go serdecznie.

Madryt, 12 kwietnia. Na wczorajszej radzie gabinetowej uchwalono rozpisać wybory do Kortezów na dzień 12 maja. Sądzą, że kandydaci socyalistyczni przejdą w Madrycie i w Bilbao.

Konstantynopol, 12 kwietnia. Dyrektor wydziału ministerstwa sprawiedliwości, Ziverbey udał się do patryarchatu ekumenicznego, celem osiągnięcia porozumienia pomiędzy patryarchą, a członkami synodu i uniknięcia przesilenia. Dotychczasowe usiłowania nie odniosły skutku.

Kongres antialkoholiczny.

Wiedeń, 12 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu wygłosił dr. Legrani z Paryża wykład o stosunku alkoholizmu do zbrodni. Następnie dr. Fuld z Moguncyi mówił o ustawodawstwie niemieckiem co do opilstwa, a prof. Karol Stooss o zakładach leczniczych dla nałogowych alkoholików. Dyrektor takiego zakładu istniejącego w Ellikow, Rossbard gorąco zalecał tworzenie takich instytucyj, powołując się na pomyślne doświadczenia, jakie wykazuje zakład przez niego kierowany już od 12 lat.

Wiedeń, 12 kwietnia. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu krytykowało kilku mowców postępowanie psychiatrów sądowych i zakładów dla obłąkanych w Wiedniu wobec niebezpiecznych dla dobra publicznego alkoholików, na co odpowiadali inspektor dolno-austryackich towarzystw dobroczynności Gerenyi. radca Rządu Kolikowski i profesor Fritsch.

W toku obrad przemawiała także dr. Zofia Daszyńska-Golińska, dowodząc, że konsumcya alkoholu w Galicyi nie jest ani trochę większą, niż w innych krajach austryackich. Wódkę w Galicyi pije tak samo ludność miejska jak wiejska, a walkę z alkoholizmem prowadzi się z dobrym skutkiem za pośrednictwem t. zw misyi kościelnych, Kółek rolniczych, sprzedających wino i piwo zamiast wódki, szkół, przez podniesienie mleczarstwa, rolnictwa i t. p. Przemówienie p. Daszyńskiej wynagrodzono oklaskami.

Wiedeń, 12 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu antialkoholicznego, wygłosił delegat rządu francuskiego Richard wykład o zarządzeniach w armii francuskiej, celem zwalczania alkoholizmu.

Francusko-włoskie uroczystości.

Tulon, 12 kwietnia. Na okręcie „Lepanto" odbył się wczoraj obiad na cześć prezydenta Loubeta. Podczas obiadu ks. Genui wygłosił następujący toast: „Niech mi będzie wolno wyrazić najgorętsze podziękowanie za to nadzwyczaj serdeczne i sympatyczne przyjęcie, jakiego doznała eskadra, stojąca tu pod mojem dowództwem. Pamięć tego wspaniałego przyjęcia pozostanie mi na zawsze. Jestem szczęśliwy, że mogę wznieść toast na cześć Francyi i jej marynarki. Wyrażam również najgłębszą sympatyę dla Pańskiej osoby, Panie Prezydencie!"

Prezydent Loubet odpowiedział na toast temi słowy: „Jestem głęboko wzruszony uczuciami, jakie Wasza Król. Wysokość w tej chwili powtórnie wyraził dla francuskiej republiki i jej prezydenta, nie mniej sympatyą okazaną dla naszego kraju i marynarki. Nie potrzebuję zapewniać, jakie uczucia naród francuski żywi dla narodu włoskiego. Wasza Wysokość zna je, zaznaczę więc tylko jeszcze, że jesteśmy głęboko wzruszeni tym dowodem przyjaźni jaki Włochy dały Francyi przez wysłanie swej floty. Piję na cześć króla, Włoch i królewskiej rodziny i na powodzenie marynarki włoskiej. Wznoszę również toast na cześć Pańską i Pańskiej rodziny".

Pekin, 12 kwietnia. Czwarta brygada indyjskiej piechoty została rozwiązaną. Dwa pułki wracają do Indyj.

Tulon, 12 kwietnia. *Agencya Havasa* donosi: Po śniadaniu zwiedzał prezydent Loubet okręt „Lepanto", przyczem w rozmowie z ks. Genui, gdy dotknięto rozwoju kraju i morskich sił wojennych, wyraził zdanie, że straszną odpowiedzialność biorą na siebie ci, którzy wywołują wojnę. Książę odpowiedział: „Masz Pan słuszność. Ja myślę, że odwiedziny takie jak obecne, mogą przyczynić się znakomicie do ukształtowania w duchu serdeczności międzynarodowych stosunków.

Po serdecznem pożegnaniu opuścił Loubet okręt wśród okrzyków publiczności na cześć Francyi i Włoch.

Tutejsza kolonia włoska urządziła wczoraj popołudniu na cześć francuskich, hiszpańskich, rossyjskich i włoskich oficerów i podoficerów ucztę, podczas której wznoszono liczne toasty. Admirałów francuskiego i włoskiego, gdy zjawili się w kole biesiadników, witano owacyjnie.

Ks. Genui odwiedził komendanta eskadry francuskiej Maigreta na pokładzie okrętu „Saint Louis", a Maigret złożył wizytę komendantowi hiszpańskiego okrętu „Pelayo". Wieczorem prezydent Loubet i ks. Genui byli na bankiecie, wydanym przez radę municypalną.

Tulon, 12 kwietnia. Prezydent Loubet wyjechał ztąd po serdecznem pożegnaniu się z księciem Genui o pół do 12 w nocy. Ludność żegnała go owacyjnie.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 12 kwietnia. *Koelnische Zeitung* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Przypuszczenie, jakoby kapitana Bartscha zastrzelił pewien Chińczyk, zdaje się być na podstawie dochodzeń nieuzasadnionem.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 12 kwietnia. Krążące na giełdach europejskich pogłoski, jakoby Botha wzięty został do niewoli, nie znajdują urzędowego potwierdzenia.

Carnavon, 12 kwietnia. Dezerter z oddziału powstańców z Kolonii przylądkowej, stojącego załogą w Kakamas, opowiada, że komenda Boerów pod dowództwem Froonemanna, który umknął był z niewoli w Kapsztadzie, przybyła do Kakamas. Komenda liczy 200 ludzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 kwietnia 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·62, Renta majowa 98·30, Węgierska renta koronowa 93·10, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 708·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 711·—, Akcye Anglobanku 281·50, Akcye Unionbanku 569·—, Akcye Bankvereinu 500·—, Akcye Länderbanku 429·—, Akcye Kolei państwowych 701·—, Lombardy 104·50, Akcye Kolei Elbethal 519·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 482·50, Akcye Rima Muranyi 515·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 108·75, Ruble 253·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 12 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 704·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 705·50, Akcye Anglobanku 281·50, Akcye Unionbanku 567·—, Akcye Länderbanku 429·50, Akcye Bankvereinu 497·—, Akcye Bodencredit 948·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 698·—, Akcye Kolei Południowej 103·50, Akcye Tramway *A)* 290·—, Akcye Tramway *B)* 284·—, Akcye Kolei Elbethal 515·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 483·50, Akcye Rima Muranyi 508·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1818·—, Akcye Fabryki broni 311·—, Akcye Tureckie tytoniowe 294·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·75, Renta majowa 98·35, Austryacka Renta koronowa 97·60, Węgierska Renta koron. 93·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·65, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50. 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·60. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 108·50, Marki 117·62, Ruble 253·75.

Berlin, 12 kwietnia. — Giełda poranna *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 221·25. Towarzystwo dyskontowe 184·—.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. P. hr. Czosnowski z Wołynia, F. Ritter v. Scazighino z Przewóźca, T. Rozwadowski z Glinny, T. Kownacki z Switarzowa, K. Weydlich z Kamieńca podolskiego, J. Weldenburg z Brzeżan, M. Ludwik z Sambora.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągow podany jest w czasie środkowo-europejskim).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	—·—	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	—·—	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{8}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa od $^{16}/_{9}$ do $^{8}/_{4}$ 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. kwietnia 1901.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	67	—	71	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	70
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. kwietnia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.40	98.60
luty-sierpień	98.30	98.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.20	98.40
kwiecień-październik	98.20	98.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.35	142.35
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.25	171.25
„ „ 1864 po 100 zł.	207.—	209.—
„ „ 1864 po 50 zł.	206.—	208.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	303.--
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.95	118.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.60	97.80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.30
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.50	498 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.50	122.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.35	96.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.—	431.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.50	97.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.35	98.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.80	118.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.10	93.30
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.40	100.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.75	142.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	175.—	176.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	175.—	176.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60.	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	9?.75	93.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.75	259.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 187? los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91 90	92.90
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.20	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.50	93.40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.90	96.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.50	83.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	107.50	108.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	245.—	247.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	240.50	242.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.50	94.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.75	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.80	99.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.80	98 50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.90	98.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.35	95.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.60	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.75	94.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilica) 5 zł.	17.30	18.30
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	397.50	399.50
Clary 40 zł. mk.	144.—	147.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.—	74.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58.50	60.--
Palffy 40 zł. mk.	152.50	154.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.75	49.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	56.—	60.—
Salma 40 zł. mk.	204.—	206.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71.—	73.—
St Genois 40 zł. mk.	232.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	282.—	283.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2517.—	2523.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	711.—	713.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1390.—	1410.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	614.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	428.75	429.75
„ Austro-węg. 600 zł.	1692.—	1696.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	567.—	569.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	266.25	267.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	270.50	272.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	335.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6250.—	6270.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern. Jassy 200 zł.	547.—	540.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418.—	422.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	852.50	854 50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	839.—	842.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	895.—	900.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	485.50	486.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1815.—	1825.—
Schodnicy 500 kor.	1405.—	1425.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	461.—	466.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.55	117.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.25	240.45
Paryż za 100 franków	95.45	95.55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.40	90.60
Francuskie banki	95.20	95.30
Szwajcarskie banki	95.20	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.3[illegible]
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.1[illegible]
20-markówka	23.48	23.5[illegible]
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.57	117.7[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.55	90.7[illegible]
Ruble	2.53	2.5[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XXI. 2241/00 (16) [2924 3—3]
Na wniosek wierzyciela egzekwującego Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie z dnia 12. października 1900 l. cz. E. XXI. 2241/00 egzekucyę przez licytacyę realności wyk. hip. 380 dz. I. we Lwowie zastanawia się.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 15. marca 1901.

L. 518. [2595 3—3]
Sprostowanie.
W edykcie licytacyjnym umieszczonym w Nr. Gazety Lwowskiej 74, 75 i 76 zaszła drukarska pomyłka którą się prostuje w ten sposób, że właściciel realności pl. 248 jest Wasyl Szandała a nie Czandała.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Winniki, dnia 9. kwietnia 1901.

L cz. E. 95/1 (2) [2884 3—3]
Na żądanie dra Maksa Letza, adwokata w Tłumaczu, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 601 i 277 księgi grunt. gminy kat. Zerebki szlacheckie, składającej się z gospodarstwa rolnego.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 800 kor.
Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 13. marca 1901.

L. cz. E. 284/00 (15) [2909 3—3]
Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya realności objętej whl. 282 ks. gr. gm. Krościenko.
Nieruchomość ta, wystawiona na relicytacyę, jest oceniona na 2120 kor.
Najniższa cena wynosi 1060 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 185/1 (6) [2919 3—3]
Dnia 8. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1) 781, 2) 782, 3) 783 i 4) 787 gm. Tłumacz objętych, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1) na 3222 kor., ad 2) na 9690 kor., ad 3) na 650 kor., ad 4) na 12669 kor.
Najniższa cena wynosi: ad 1) 1611 kor., ad 2) 6460 kor , ad 3) 432 kor., ad 4) 8446 poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 232/00 (4) [2902 3—3]
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie, licytacya dóbr Soroki browary objętych wyk. hip. l. 117 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego w protokole opisania przynależności z 10. grudnia 1900 poszczególnionymi.
Nieruchomość ta jest oceniona wraz z budynkami na 336.216 kor., a to przy udzieleniu pożyczki, przynależności zaś bez budynków na 27.747 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 242.642 kor. 34 hal. to jest 2/3 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, odpowiadające ustawie takowe zatwierdzone zostają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27. lutego 1901.

L. cz. E. 1771/00 (6) [2862 3—3]
Na żądanie p. Augustyna Musakowskiego, odbędzie się dnia 1. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 173 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2000 kor.
Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 21. marca 1901.

L. cz. Praes. 3368 15 Nb/1. [2939 2—3]
Obwieszczenie.
C. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa budowy era ryalnego gmachu na pomieszczenie sądu powiatowego z aresztami i urzędu podatkowego w Muszynie pod następującymi warunkami:
1. Ogólna suma kosztorysowa wynosi 100.000 K.
2. Za pod tawę umowy wzięte będą ceny jednostkowe a nie suma ryczałtowa.
3. Za podstawę obliczenia służą plany i kosztorysy zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.
Plany te tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, można przejrzeć w Sekretaryacie Prezydyum sądu krajowego wyższego gdzie można także zasięgnąć wyjaśnień co do sposobu ułożenia ofert.
4. Oferty wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie najpóźniej do 30. kwietnia 1901 do godziny 10 przed południem.
5. Wybór i zatwierdzenie oferty przysługuje c. k. Ministerstwu Sprawiedliwości.
6. Każdy oferent winien złożyć jako wadyum 5% ceny kosztorysowej.
7. Po zatwierdzeniu oferty zostanie z przyjętym oferentem zawarta umowa o budowę.
Oferent ten będzie obowiązanym w terminie który mu będzie oznajmiony uzupełnić wadyum do wysokości 10% ofiarowanej sumy.
Wadyum to stanowić będzie kaucyę za dotrzymanie zobowiązań przyjętych przez przedsiębiorcę.
8. Wypłata całej należytości nastąpi po zatwierdzeniu kollaudacyi przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.
W miarę postępu robót i przyzwolonego kredytu może przedsiębiorca otrzymywać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownictwa budowy.
Kraków, 7. kwietnia 1901.

L. 33.355. [2969 2—3]
OBWIESZCZENIE.
Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na prawym brzegu Wisły w okręgu budowniczym c. k. Starostwa w Tarnobrzegu na lat trzy to jest w latach 1901, 1902 i 1903, a mianowicie: w sekcyi I. od granicy okręgu w Otałęży km. 209 5 do ujścia Wisłoki km. 227, w sekcyi II. od ujścia Wisłoki do Tarnobrzegu km. 225, w sekcyi III. od Tarnobrzegu do granicy państwa w Popowicach km. 287, odbędzie się 6. maja 1901 w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu o godz. 12-tej w południe licytacya ofertowa.
Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie także do godz. 12-tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum 5000 kor. dla każdej sekcyi z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.
Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo niezaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1901.

(Wzór oferty.)
OFERTA
mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901, 1902 i 1903 wykonać wszelkie narzuty kamienne w sekcyi . . . Wisły od . . . . do . . . . w okręgu budowniczym Tarnobrzeskim za opustem (cyframi i słowami) . . . . . procentów z cen fiskalnych.
Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję im się bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.
Jako wadyum składam . . . .
Tarnobrzeg, dnia 6. maja 1901.
(Imię i nazwisko)

L. cz. E. 1705/00 (4) [2936 2—3]
Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Lackiej woli lwh. 515.
Grunta oceniono na 80 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 60 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 9. marca 1901.

L cz. E. 1386/00 (5) [2953]
Na żądanie wierzycieli Süssmana Löbla i Racheli Freundlichowej w Brzeżanach, odbędzie się dnia 2. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Brzeżanach, licytacya połowy realności wedle poz. 5 i 7 karty B, objętej whl. 471 ks. gr. gm. kat. Brzeżany, Gitli Freundlichowej i Chaji Sary Frenndlichowej z Brzeżan własnej, składającej się z domu mieszkalnego i ogrodu II. klasy kultury.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1868 kor. 27 hal.
Najniższa cena wynosi 934 kor. 13½ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 20. marca 1901.

L. cz. E. 196/00 (11) [2960 1—3]
Na żądanie Aleksandra Chabałowskiego syna Antoniego w Rudkach, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Rudkach, licytacya realności l. wyk. hip. 39 gm. Rudki i połowy realności l. wyk. hip. 38 gm. Rudki objętych, Aleksandra Chabałowskiego syna Wojciecha własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z pieca kowalskiego, miecha, kowadła, konia siwego 12 letniego, klaczy gniadej 10 letniej, wozu gospodarskiego, pługa i domu mieszkalnego.
Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3389 kor. 32 hal., przynależności zaś na 76 kor.
Najniższa cena wynosi 2310 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 12. marca 1901.

L. cz. VI. 226/84 (1) [2885 1—3]
Dnia 7. maja 1901 o godz. 8 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Śniatynie, relicytacya realności objętej whl. 390 gm. kat. Widynów, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość tę oceniono na 360 kor.
Realność wyż rzeczona, przy powyższym terminie za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29. marca 1901.

L. cz. E. 131/1 (4) [2858]

Na żądanie Stefana Peruna w Mokrem, odbędzie się dnia 25. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/10 części realności a) lwh. 90, b) lwh. 92, c) 1/20 części realności lwh. 82 gminy Mokre, Iwana Peruna własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 176 kor., b) na 274 kor. 66 hal., c) na 18 kor.

Najniższa cena wynosi a) 117 kor., b) 182 kor. 44 hal., c) 12 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. 2489/00 (3) [2736]

Na żądanie Chaima Benkendorfa, handlującego w Drohobyczu, odbędzie się dnia 28. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya 1/3 części realności lwh. 448 ks. gr. gm. Drohobycz-Lisznia (parcela budowlana).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 624 kor.

Najniższa cena wynosi 312 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 17. marca 1901.

L. cz. E. 384/1 (5) [2962 1—3]

Dnia 28. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 755 ks. gr. gm. kat. Stecowa, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 9400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6266 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być juz ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 881/00 (3) [2718 1—3]

Na żądanie Mojżesza Bocka w Rudniku, zastąpionego przez adw. dra Wilhelma Reichmana w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 22. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya realności lwh. 359 gminy Przędzel, Katarzyny Świetlickiej, Katarzyny Świetlickiej córki Franciszka, Filipiny Kuflowej, Kazimierza Świetlickiego i Maryanny Świetlickiej córki Franciszka i Mojżesza Bocka po 1/6 części własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5015 kor.

Najniższa cena wynosi 3150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 16. marca 1901.

L. cz. E. 1533/00 (8) [2958 1—3]

Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya 3/8 części realności lwh. 62 w Buchowicach i 1/4 części lwh. 197, składającej się z gruntów.

3/8 części nieruchomości lwh. 62 oceniono na 60 kor., zaś 1/4 część lwh. 197 oceniono na 10 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do 3/8 części lwh. 62 kwotę 40 kor., co do 1/4 części lwh. 197 kwotę 6 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Mościska, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. E. 3810/00 (3) [2735]

Na żądanie Teofila Gartenberga w Drohobyczu, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności objętej whl. 245 ks. gr. gminy Ułyczno.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 175 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 116 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. E. 1162/00 (11) [2959]

Dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya całych realności lwh. 4128, 3030 i 3861 oraz 2/4 części lwh. 4272 i 2/4 części lwh. 4377 gminy Nowytarg.

Powyższe realności oceniono na 12.691 kor. 71 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1269 kor. 17 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowytarg, dnia 24. marca 1901.

L. cz. E. 1226/00 (5) [2964]

Na żądanie Franciszka Kopczyńskiego, odbędzie się dnia 2. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętej whl. 2163, 2942 i połowy realności objętej whl. 950 gminy Trembowla (ulica Tarasa Szewczenki, wraz z przynależnościami, składającemi się z kręgielni murowanej, sztachet, stajni, szopy, stodoły i piwnicy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność objęta whl. 2163 na 1405 kor., realność objęta whl. 2942 na 2078 kor. i połowa realności objęta whl. 950 na 1642 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do whl. 2163 736 kor. 66 hal., co do whl. 2942 539 kor. a co do połowy whl. 950 821 kor. 25 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 23. marca 1901.

L. 6868/01 [2973 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Przemyślu na Bramie pod Nr. 5 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno w dotychczasowem miejscu lub w którym z domów w najbliższem sąsiedztwie położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki od 1. stycznia 1899 do 31. grudnia 1899 materyału tytoniowego w wartości 23088 kor. 78 hal., wynosił 2308 kor. 87 hal.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. Magazynie tytoniowym w Przemyślu.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć na dniu 2. czerwca 1901.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 230 kor., które ma być złożone.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku, i wniesione opieczętowane najdalej do 26. kwietnia 1901 do godziny 12 tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki osobiście nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. III. 889/00 (29) [2837 1—3]

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności lk. 904¼ lwh. 765/I. we Lwowie przy ul. Zielonej l. orj. 36 położonej wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów, bram, drzwi, okien, drzew, krzewów, altanki i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, wraz z przynależnościami oceniona została na 37.904 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 19.391 or. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 12. marca 1901.

L. cz. E. IX. 262/01 (4) [2850]

Na żądanie Bronisławy Kowalikowej, odbędzie się dnia 22. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacya realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Więckowice objętej, Bronisławy Kowalikowej w 5/8 częściach, Maryanny ze Stryjaków Szewczykowej w 1/8 części, Julianny ze Stryjaków 1o Kowalikowej, 2o Zawadzińskiej w 1/8 części i Katarzyny ze Stryjaków Gregorczykowej w 1/8 części własnej, a to celem zniesienia współwłasności realności tej.

Ciężary rzeczowe i hipoteczne prawa zastawu zostają nadal przy hipotece tej realności.

Najniższa cena wynosi 5000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. X. 202/1 (6) [2932]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 2517 gm. Stanisławów z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 20.672 kor. 68 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 10.336 kor. 34 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 138/01 (5) [2717]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 635 i 1/16 części realności lwh. 638 Zaczernie objętych, a Piotra Drżała własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy i cielęcia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 190 kor., przynależności zaś na 153 kor.

Najniższa cena wynosi 217 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 21. marca 1901.

G. Zl. E. 38/01 (3) [2695]

Versteigerungsedict.

Am 22. Mai 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7, findet die Versteigerung der Realität Hyp. Ausweis Nr. 15 der Gemeinde Kulików d. i. einer Bauparzelle, sammt einem Hause und Holzkammer statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1702 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 851 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet, sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung III.
Kulików, am 16. März 1901.

L. cz. E. 740/00 (4) [2852 1—3]

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, publiczna licytacya realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Głębowice objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3428 kor., przynależności zaś na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 2352 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 2. marca 1901.

L. cz. E. 232/1 (4) [2938 1—3]

Dnia 17. maja 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności lwh. 609 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, a stanowiącej jednopiątrowy dom murowany.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 32.090 kor.

Najniższa cena wynosi 16.045 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. marca 1901.

L. cz. E. 294/1 (4) [2883 1—3]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 237 ks. gr. gm. kat. Kusów, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1125 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 750 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 28. marca 1901.

L. cz. E. 8/1 (5) [2856]

Dnia 10. maja 1901 o godz. 10 rano biuro 12 odbędzie się tutaj licytacya 1/3 części realności lwh. 303 gm. Bratucice z 45 morgów pastwisk, roli i krzaków się składającej.

Oszacowanie 1974 kor.
Najniższa cena 1316 kor.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. E. 218/1 (4) [2867]

Na żądanie Mojżesza Grafsteina, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 848 gm. Grębów objętej, Magdaleny Stadnik własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 736 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 490 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 22. marca 1901.

L. cz. E. 3528/00 (4) [2963]

Na żądanie Fedka Bojko i tow., odbędzie się celem zniesienia współwłasności dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 34 gm. Tartaków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 14. marca 1901.

Konkursa.

L. 465/pr. [2925 3—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi z płacą rocznych 900 koron i 30% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 11. maja 1901.

Posada ta. zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 N. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów. nadaną będzie na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po 6 miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej swej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi.
Lwów, dnia 7. kwietnia 1901.

L. Prez. 148 6/1 [2956 1—3]

Sąd tutejszy przyjmie zaraz rutynowanego pisarza dla Oddziału spadkowego i procesowego za wynagrodzeniem 60 koron miesięcznie.

Świadectwa wymagane.
Brzostek, 9. kwietnia 1901.

L. 556 [2927 2—3]

KONKURS

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Gładyszowie z pensyą roczną 1400 kor. i 800 kor. na objazdy.

Do okręgu tego przydzielone są gminy Banica, Jasionka, Krywa, Bartne, Bielanka, Blechnarka, Bodaki, Gładyszów, Hańczowa, Klimkówka, Konieczna, Kunkowa, Kwiatoń, Leszczyny, Łosie, Ług, Małastów, Nowica, Pełna, Przegonina, Przysłup, Pstrążne, Regetów wyżny i niżny, Ropa, Ropki, Skwirtne, Smerekowiec, Uście ruskie, Wirchne, Wysowa i Zdynia.

Od kandydatów na powyższą posadę wymaga się:

a) prawa austryackiego obywatelstwa;

b) dyplomu doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej;

c) nieskazitelnego charakteru;

d) znajomości obu języków krajowych;

e) praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim;

f) dostatecznej fizycznej zdolności.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo fizykackim egzaminem.

Lekarz okręgowy w Gładyszowie obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o posadę wnieść mają udokumentowane podanie na ręce Wydziału powiatowego w Gorlicach najpóźniej do dnia 15. maja 1901.

Gorlice, dnia 1. kwietnia 1901.

Kuratele.

L. cz. IV. 121/77 (3) [2917 2—3]

Katarzyna Liskowicz z Jawornika umysłowo chora, kuratorem Wiktor Polewka z Jawornika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myślenice, dnia 16. marca 1901.

L. cz. P. 411/00 (10) [2907 2—3]

Franciszka Haika z Szerszeniowiec uznano marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono dla niego Władysława Harasimowicza gospodarza z Szerszeniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 3. października 1900.

L. cz. P. 409/00 (6) [2908 2—3]

Petra Hładybrodę z Głęboczka uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Kościa Hładybrodę, gospodarza z Głęboczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 30. września 1900.

L. cz. P. 17/1 (8) [2904 2—3]

Annę Łomikowską z Czernicy uznano za obłąkaną, kuratorem ustanowiono Andrucha Łomikowskiego z Czernicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. P. 93/98 (15) [2557 2—3]

Kuratelę nad obłąkaną Katarzyną Telisz z Łanek znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 15. września 1900.

L. cz. A. 21/1 (5) [2832 2—3]

Maryanna Boryś i Elżbieta Boryś córki zmarłego Jakóba Borysia w Skrudzinie uznano za bezwłasnowolne z przyczyny niedołęstwa umysłowego, kuratorem ustanowiony Piotr Plata ze Skrudziny.

C. k. Sąd powiatowy, Stary Sącz, Oddział I.

L. cz. L. 6/1 (8) [2931 2—3]

Nad Dawidem Brennerem z Przemyśla zawiesza się kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem ustanowiono Mosesa Goldfarba, handlarza z Przemyśla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 30. marca 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 62/01 (2) [3000]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 15, czasopisma „Przyjaciel ludu“ z dnia 5. kwietnia 1901 pod napisem: „Kto winien“ w ustępach od słów: „A ponieważ system szkolny“ do „w soładaty“ i od słów „któż temu winien“ do „poeta“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 ust. a) i występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. kwietnia 1901.

L. cz. Pr. 64/01 (2) [3001]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 1 czasopisma: „Prawda“ z dnia 7. kwietnia 1901 pod napisem: 1) Nowe armaty i 2) Bobrzyński, zawierają znamiona zbrodni z § 65 u. k. i występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów. a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. kwietnia 1901.

L. cz. 63/1 (2) [2999]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. u t. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 15. czasopisma „Monitor“ z dnia 7. kwietnia 1901 a to:

1) pod napisem „To i owo“ w ustępie od słów „zaś sędziwy“ do „Leopolda“,

2) pod napisem „Roder jeszcze w recydywie“ w ustępie od początku do „honoru p. Haleckiego“,

3) pod napisem „Hymny dziękczynnotryumfalne“ w ustępie od słów „Lecz i to uwzględnił“ do końca,

4) pod napisem „Adwokaci Stanisławowscy“ w ustępie od słów „zanotowaliśmy powyższy fakt“ do „materyalnie“, i

5) pod napisem „Skolski kapral“ w ustępie od słów „mając w swym panu“ do „honorów“ zawiera znamiona a to ad 1) zbrodni z §. 63 u.uk., ad 2) występku z §. 300 uk., ad 3) zbrodni z §. 65 ust. a i występku z §. 300 uk., ad 4) występku z §. 300 uk., ad 5. zbrodni z §. 65 ust. a. u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. kwietnia 1901.

Zl. 81. [2888]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. V. 45/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 (Weltostern) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Ostermonds 1901 wegen des Artikels: „Er ist auferstanden“ von „dem fiel sie in die“ bis „bald Kaplan“ und von „zu ihnen aber, die öffentlich“ bis „gekauft habt“; wegen der „Freilicht-Betrachtungen“ von „Es gibt noch Richter“ bis „Strohkopf sein“; wegen des Bildes auf Seite 6, eine weibliche Figur darstellend mit dem Texte: „Das Kirchenschäfchen“ bis „zu sehen sein“; wegen der Stelle aus „Clericale Wortwitzelei“ von „Gewiß in einem“ bis „Moral“; wegen der Stelle aus: „Gedanken eines bußfertigen Weltbummlers“ von „Auf der eine Seite“ bis „sein oder werden können“; wegen der Stelle: „Nur in China möglich“ von „Wenn man in Chiua“ bis „Schweinerei ist“; wegen des Bildes auf Seite 12, Spalte 2, darstellend die Abführung des Scherer durch einen Gerichtsdiener nach einer Verhandlung; wegen der Stellen aus: „Das neue goldene A B C“ von „Die Beichte“ bis „ihrem Vater“, von „Die Heirat“ bis„ denkt ebenso“, von „Der Mönch“ bis „auf der Hut“, von „Rom ist die“ bis „bare Geld“; wegen der Stellen aus: „Blätterstimmen und Kundgebungen zum Hirtenbriefproceß“ von „Der Cassationshof hob den Freispruch“ bis „Arrest verschärft“ mit darunter befindlichem Bilde, zwei Gestalten darstellend, von welchen die eine die andere zur Niederschreibung eines Schuldspruches drängt, von „den Pfaffen zur“ bis „zur Schande“, von „In Oesterreich ist der Kerker“ bis „oder draußen“, von „Dieses Strafausmaß“ bis „Rechtslosen macht“; wegen der Stellen aus dem „Briefkasten“ von „Mit wahrer Entrüstung“ bis „ändern gebraucht“, von „Wir

denken gerade für die" bis „Moralwerkes zu pochen" nach §§. 122 lit. b, 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1901, Pr. 97/1, die Weiterverbreitung der Nr. 78 der Zeitschrift: „Ceska demokracie" vom 2. April 1901 wegen des Artikels: „Tragicky skon myslivce Vaclava Zilaka" in den Stellen von „Ale vsichni obcane" bis „Budineru", von „a z obavy" bis „Zilaka nezaleklo", von „Cela prihoda" bis „na pospas vsemu" nach §. 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1901, Pr. 96/1, die Weiterverbreitung der Nr. 433 der Zeitschrift: „Cesky Zajmy" vom 1. April 1901 wegen des Artikels: „Cerpani krve . . . " nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1901 Pr. 201, die Weiterverbreitung der Nr. 90 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 1. April 1901 wegen des Artikels: „Die Liguorianer-Mission" nach §. 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 715/18 P/1 [2873 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 28. maja 1901 o godz. 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu, Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego, Włodzimierza Janowskiego, Ferdynanda Tomka, Joachima Tomaszewskiego i Józefa Paszkiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. IV. 1086/96 (18) [2688 2—3]

Do spadku po Salamonie Karp. zmarłym 29. sierpnia 1895 w Madryczu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia przychodzą nieznani z miejsca pobytu Chaim Daniel 2 im. Sara zam. Kriegel, Aron Abraham, Izak Szymon Karp przez głowę Baszy zam. Bleicher jej dzieci Ruchla, Feiga, Ryfka Bleicher.

Wzywa się powyższych by w ciągu roku zgłosili się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony zostanie, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Jakóbem Karpem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. T. 5/00 (2) [2610 2—3]

Wzywa się posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza L. 2644 na zastawione w tejże kasie 4 losy węgierskiego Czerwonego krzyża Ser. 5389 Nr. 66, Ser. 1106 Nr. 10, Ser. 5432 Nr. 7 i Ser. 751 Nr. 59, aby je w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożył, inaczej bowiem za umorzone uznane zostanie.

Nowy Sącz, dnia 18. marca 1901.

L. cz. A. 563/00 (7) [2625 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Iwan Pawluk zmarł dnia 1. lipca 1899 w Krosienku z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycyl uznanego.

Do spadku tego powołane są z ustawy jego dzieci a to: Anna Dżawała, Marya Kunicka, Anastazya Kościów, Andruch Pawluk i Ołeksa Pawluk.

Gdy miejsce pobytu Maryi Kunickiej i Ołeksy Pawluka nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adw. p. dr. Jakób Schenker w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. hip. 109/1 [2651 2—3]

Niewiadomego z pobytu Jana Kochańczyka zawiadamia się, że w sprawie hipotecznej o sprzedaż realności lwh. 79 gminy Pysznica ustanawia się dla niego kuratorem Józefa Błażejowicza i temuż doręcza się ts. rezolucyę z 8. stycznia 1901. L. 9/01.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. Vr. 591/99 188. [2728 2—3]

Dnia 4. marca 1899 zakwestyonowano następujące przedmioty;

u Stefana i Anny Głowińskich zabrane:

L. p. wyk. 1. 1 pierzynę w żółtej nasypce,
„ „ 5. 1 jaśka w czerwonej nasypce,
„ „ 6. 8 prześcieradeł,
„ „ 7. 1 białą pikową spódnicę,
„ „ 8, 5 koszul męski h,
„ „ 10. 1 parę majtek,
„ „ 12. 2 białe nasypki z poduszek,
„ „ 13. 1 perkalowy różowy kaftanik,
„ „ 17. 1 jedwabną chusteczkę na szyję,
„ „ 18. 14 kołnierzy i krawatkę,
„ „ 19. 1 ręczny kuferek,
„ „ 21. 1 bronzową zarzutkę męską letnią z aksamitnym kołnierzem,
„ „ 22. 1 migdałowy letni paletot,
„ „ 23. 1 bronzowy żakiet,
„ „ 24. 1 granatową marynarkę,
„ „ 25. 1 bronzową suknię bez stanika,
„ „ 26. 1 ciemno popielatą zimową marynarkę,
„ „ 28. 1 letnią marynarkę dzikiego koloru,
„ „ 31. 1 czarne spodnie,
„ „ 32. 1 granatowe spodnie do butów,
„ „ 33. 1 jasne spodnie do butów.
„ „ 36. 1 popielate letnie spodnie,
„ „ 37. 1 płócienną bluzkę studencką,
„ „ 38. 1 kamizelkę granatową,
„ „ 39. 1 kamizelkę dzikiego koloru,
„ „ 40. 2 prześcieradła,
„ „ 41. 10 męskich koszul,
„ „ 42. 6 damskich koszul,
„ „ 43. 9 par kalesonów,
„ „ 44. 2 białe spódnice,
„ „ 45. 3 poszewki z poduszek,
„ „ 46. 1 nasypkę białą,
„ „ 48. 1 różowe zimowe kalesony,
„ „ 49. 1 kraciasty bawełniany kaftanik męski,
„ „ 50. 3 ręczniki,
„ „ 51. 1 serwetkę,
„ „ 52. 2 fartuszki kolorowe,
„ „ 53. 8 chusteczek do nosa,
„ „ 54. 1 kołnierzyk,
„ „ 55. kilka kawałków pokrajanych poszewek i nasypek,
„ „ 56. 1 płócienny chodnik,
„ „ 57. 1 pojedyńczy koc siwy,
„ „ 58. 1 wełnianą chustkę na głowę,
„ „ 59 1 kawałek ceraty,
„ „ 60. 1 skrzypce,
„ „ 61. 4 męskich parasoli,
„ „ 62. 1 damską parasolkę,
„ „ 63. 1 próżny worek,
„ „ 68. 1 butelkę ze szampańskiego wina,
„ „ 69. 1 słój,
„ „ 70. 1 słoik z konfiturami,
„ „ 71. 7 flaszek.

U Saulego Tennenbauma zabrane:

L. p. wyk. 93. 21 męskich koszul,
„ „ 95. 19 damskich koszul,
„ „ 97. 6 prześcieradeł,
„ „ 98. 6 ręczników,
„ „ 99. 10 par kalesonów,
„ „ 100. 4 poszewek dużych,
„ „ 101. 1 kawałek popielatego sukna,
„ „ 105. 1 czerwoną wyszywaną spódnicę,
„ „ 106. 2 pary letnich spodni oficerskich,
„ „ 108. 1 ciemno-granatowy kabat,
„ „ 110. $^1/_2$ metra flaneli kolorowej,
„ „ 111. 2 białe firanki,
„ „ 112. 1 worek z liter. T. S.,
„ „ 114. 1 oficerskie siwe spodnie,
„ „ 115. 1 siwą czapkę wojskową,
„ „ 116. 1 oficerski płaszcz ciemnego koloru,
„ „ 117. 1 czarne spodnie,
„ „ 118. 10 chusteczek do nosa,
„ „ 119. 2 poduszek w nowych nasypkach czerwonych,
„ „ 120. 1 białą spódnicę haft.
„ „ 122. 1 nasypkę czerwoną i 1 nasypkę różową,
„ „ 223. 1 pierzynę w żółtej poszewce,
„ „ 126. 1 marynarkę czarną z kamizelką,
„ „ 127. 1 granatowe damskie palto z barank. kołnierzem,
„ „ 128. 1 zieloną spódnicę z takim kaftanikiem,
„ „ 129. 1 męski trykotowy kaftanik,
„ „ 130. 3 ręczniki,
„ „ 131. 1 parę majtek,
„ „ 132. kilka kawałków prześcieradła,
„ „ 133. 1 serwetkę,
L. p. wyk. 134. 2 damskie kolorowe kaftaniki,
„ „ 136. 1 parę oficerskich spodni siwego koloru.

U Jankla i Małki Halpernów:

L. p. wyk. 137. 1 poduszkę w czerwonej nasypce,
„ „ 138. 1 jaśka w czerwonej nasypce,
„ „ 139. 1 próżną czerwoną nasypkę,
„ „ 140. 2 damskie koszule,
„ „ 141. 1 białą poszwę z pierzyny.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że przedmioty powyżej wyszczególnione z kradzieży pochodzą a tutejszemu sądowi właściciele tych rzeczy nie są wiadomi, przeto wzywa się właścicieli, by się zgłosili w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu i aby swoje prawo własności wykazali gdyż inaczej rzeczy te w myśl § 379 p. k sprzedane, a cena kupna do kasy rządowej wniesioną zostanie.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

L. cz. E. 1/1 (3) [2766 2—3]

Nieobecnej Pesli Schenkein, przedtem w Mościskach ma być doręczoną uchwała egzekucyjna w sprawie przeciw Pesli Schenkein o 266 K zpn., którą dozwolono przymusowej sprzedaży połowy realności lwh. 99 w Mościska.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Pesli Schenkein kuratorem adwokat dr. Gustaw Pisek w Mościskach będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 2. marca 1901.

L. cz. E. 2985/99 (47) [2741 2—3]

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Zygmuntowi Wincentemu 2-im. Fedurowiczowi o 7000 K zpn. mają być doręczone p. Mieczysławowi Dauksza, jako nabywcy realności wyk. hip. 3 ks. gr. gminy Sygniówka objętej a) uchwała c. k. Sadu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 29. września 1900 l. cz. R. V. 498/00 (1), b) tus. uchwała z dnia 22. listopada 1900 l. cz. E. 2985/99, (34) c) tus. uchwała z dnia 4 marca 1901 l. cz. E. 2985/99 (44).

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Dauksza jest nieznanem, celem doręczenia mu powyższych, jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie pana dr. Starczewskiego, adwokata we Lwowie.

Tenże kurator będzie zastępywał p. Mieczysława Dauksza na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopokąd on sam w sądzie nie stanie, albo pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 28. marca 1901

L. cz. A. 549/00 P. 249/00 (6) [2764 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Nestor Naulicznty zmarł dnia 20. lutego 1900 w Dobrzanach i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Dobrzany, 12. lutego 1900, którem zapisał: 1) Ksence Naulicznej parc. grt. 766/1, 767/3. 1078, 1079 i 1166/2 stodołę i chałupę, 2) Naćce Naulicznej spłat 200 K płatny przez wdowę Maryę, 3) resztę gruntu wdowie Maryi i córce Annie po połowie.

Gdy miejsce pobytu Naćki Naulicznej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Pluwakiem z Dobrzan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 7. marca 1901.

L. cz. Cg. I. 47/1 (1) [2952]

Przeciw Władysławowi ks. Lubomirskiemu właścicielowi dóbr w Rajczy, którego miejsce obecnego pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Alojzego Jakubowskiego rządowo upoważnionego geometry w Krakowie pozew o 1604 K 94 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 2. maja 1901 godzinę $9^3/_4$ rano.

Celem strzeżenia praw Władysława ks. Lubomirskiego ustanawia się pana dra Jana Iwańskiego adw. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława ks. Lubomirskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Odddział I.

Wadowice, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 67/1 (1) [2957]

Przeciw panu Aronowi Leibie 2 im. Erdsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez pana Maksyma Nykołyn gospodarza w Kopankach pozew o własność i intabulacyę parceli gruntowej l. 663,3 gm. Kopanki.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 25. kwietnia 1901 godzina 9 rano biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Arona Leiby Erdsteina ustanawia się pana adwokata dra Staneckiego Mieczysława w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Arona Leibę Erdsteina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kałusz, dnia 12. lutego 1901.

G. Zl. 2328 [2974 1—2]

Infolge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Gesellschaft von 30. April 1850 wird am 15. April 1901 um 10 Uhr Vormittags die 51 Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn herausgegeben Obligationen und die 52 Verlosung der Prioritäts-Actien dieser Bahn in Wien, in dem hiezu bestimmten Saale im Bankogebäude 1, Singerstrasse 17, staitfinden.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld.

Wien, am 30. März 1901.

L. cz. C. III. 18/1 (2) [2992]

Przeciw Janowi Wasikowi z Piotrówki obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu wniosła do sądu tutejszego Agnieszka Marchewka pozew o 881 kor. 49 hal. zpn., na który wyznaczono rozprawę na dzień 13. kwietnia 1901 o 9 godzinie rano w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Wasika ustanawia się pana dr. Roberta Pawłowskiego krośnieńskiego adwokata kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 29. marca 1901.

L. cz. Firm. 48 stow. II. 810 [2753]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż ustecznioiony został w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Tuchowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" wpis uchwalonej na posiedzeniu członków w dniu 20. lutego 1901 zmiany §. 14. statutu stowarzyszenia, który obecnie opiewać będzie: „Wszystkie obwieszczenia Towarzystwa będą ogłaszane przez wywieszenie w biurze Towarzystwa i w magistracie Tuchowskim.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9. marca 1901.

L. cz. Cm. III 1/00 (6) [2794]

Przeciw Zofii i Bronisławie Boddin których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Zygmunta Rychtera z Lipnicy murowanej pozew o 800 koron zpn.

Celem strzeżenia praw Zofii i Bronisławy Boddin ustanawia się p. dr. Izydora Deichesa adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadome z pobytu pozwane w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. III. 28/95 28/I. [2709]

Przeciw Batschlowi Hartig, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Edwarda Adlera woźnego przy Wydziale powiatowym w Samborze pozew o wdrożenie postępowania licytacyjnego realności w. h. 73 ks. gr. gm. Sambor dzielnica Przemyska, celem zniesienia spólności realności.

Na podstawie pozwu wydano pozwolenie egzekucyi do l. cz. III. 28 95 28/I.

Celem strzeżenia praw Batschla Hartig, ustanawia się pana dr. Witza w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, do póki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.

Sambor, dnia 11. sierpnia 1898.

G. Zl. Firm. 51/1 [2750]

Verlautbarung.

Von Seite des k. k. Kreis- als Handels-Gerichtes in Sambor wird kundgemacht, dass im Genossenschaftsregister die Wahl der Herrn David Gartenberg, Benjamin Chajes Gewerbsleute und Ignatz Fränkel, Kaufmann in Drohobycz zu Direktoren der Escompt und Depositenbank in Drohobycz, Genossenschaft mit beschränkter Haftung eingetragen wurde.

K. k. Kreis-Gericht Abth. V.

Sambor, am 2. März 1901.

L. cz. Dhip. 2334/00 [2790]

Wadysławowi Próchnickiemu i księdzu Edwardowi Próchnickiemu, w sprawie tabularnej Wiktora i Cecylii Szostkiewiczów o wykreślenie prawa zastawu sumy 1430 złr. zpn. ze stanu biernego wbl. 1269 ks. gr. gm. Brzeżany i w sprawie o wpis prawa zastawu dla sumy 3000 kor. zpn. w stanie biernym powyższego ciała hipotecznego ma być doręczona uchwała z dnia 15. listopada 1900 l. cz. Dh. 2124/00 którą zezwolono na wykreślenie tejże.

Ponieważ niewiadomo, gdzie powyżsi przebywają, ustanawia im się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Czajkowskiego.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych, z pobytu niewiadomych, w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 19. grudnia 1900.

L. cz. firm. 17/1 [2805]

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych, jawnej spółki handlowej pod firmą „J. Mołoń i H. Winiarz Skład maszyn i przyborów technicznych dla wszelkich gałęzi przemysłu w Krośnie".

Jawnymi spólnikami tej spółki w Krośnie swą siedzibę mającej i od dnia 1. stycznia 1901 prowadzonej są Józef Mołoń w Krośnie i Henryk Winiarz we Lwowie zamieszkali, którzy firmę tej spółki w ten sposób podpisywać będą iż jeden z nich pod wydrukowaną lub wyciśniętą firmą podpisze się J. Mołoń lub H. Winiarz.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9. marca 1901.

L. cz. Firm. 54 stow. II. 780. [2809]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznony został wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Gawłuszowicach i okolicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" uchwalonej na walnem zgromadzeniu członków dnia 24. lutego 1901 odbytem, zmiany firmy która odtąd opiewać będzie „Spółka oszczędności i pożyczek w Gawłuszowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" zmiany całego statutu według postanowień statutu wydanego dla spółek pozostających pod opieką i nadzorem Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, tudzież wpis nowowybranych członków zarządu ks. Adama Kopycińskiego proboszcza w Gawłuszowicach jako przełożonego, Michała Serafina rolnika z Woli Zdakowskiej, jako zastępcy przełożonego Marcina Trzpisa rolnika w Kliszowie, Tomasza Bilka właściciela realności w Młodochowie i Jana Kopycińskiego kramarza w Gawłuszowicach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 21. marca 1901.

L. cz. Cw. 33/1 (3) [2847]

Przeciw Bazylemu Pawłowiczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu, przez Seliga Heller kupca w Jarosławiu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Bazylego Pawłowicza ustanawia się p. dra Czerlunczakiewicza adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bazylego Pawłowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 23. lutego 1901.

L. cz E. 78/1 (1) [2859]

Dla Altera Chila Kannera, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw Taubie Bienenstock o 3383 koron 49 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 26. stycznia 1901 l. cz. E. 78/1 (1), którą dozwolono przekazania do ściągnięcia kwoty 3383 k. 49 hal. na rzecz Pow zechnego Zakładu kredytowego w Tarnowie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Alter Chiel Kanner przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. Dr. Sydona Friedlerga w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera Chiela Kannera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 54/1 [2848]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V, jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Głogowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", wpis, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 18. lutego 1901 odbytem wybranym został członkiem Dyrekcyi Ludwik Matejski właściciel realności w Głogowie także zamieszkały w miejsce ustępującego Pawła Sokołowskiego, oraz że zastępcą Dyrektora wybrany został Tomasz Mazanek właściciel realności w Głogowie, zaś reszta członków Dyrekcyi pozostaje niezmieniona.

Rzeszów, dnia 9. marca 1901.

L. cz. Prez 68 20/1 [2803 1—3]

W tutejszo-sądowym depozycie złożone są depozyta umieszczone na karty wkładkowe Rzeszowskiej kasy oszczędności po odbiór których właściciele od 30 tu lat się nie zgłosili a mianowicie.

1. w masie spadkowej Izraela Tuttersacka 28 k. 97 h;

2. w masie spadkowej Stanisława Stompora 12 k. 1 hal. na rzecz Anny ze Stomporów Piątkiewiczowej;

3. w masie spadkowej Jana i Katarzyny Malców 16 kor. 70 hal. na rzecz Wojciecha Malca;

4. w masie spadkowej Józefa Wrony 4 kor. 80 hal;

5. w sprawie licytacyjnej realności Nk. 352 w Sokołowie 617 kor. 07 hal, na rzecz wierzycieli hipotecznych tej realności.

Wzywa się przeto właścicieli tych depozytów, aby prawa swoje do takowych w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni wykazali, gdyż w przeciwnym razie takowe Skarbowi państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 31. stycznia 1901.

L. cz. Cm. IX. 4/1 (2) [2898]

Nieobecnemu Filipowi Skawickiemu, przedtem w Brodłach ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 11. marca 1901 Cm. 4/1 1 kwoty 1200 K zpn. Towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Klemens Bąkowski w Krzeszowicach, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Kraków, 27. marca 1901.

L. cz. Cw. 200/01 (1) [2817]

Przeciw Janowi Zygarowiczowi, Ludwice Grabowskiej, oraz przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wiktorowi Kuciа, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie pozew o zapłatę sumy wekslowej 314 kor zpn.

Na podstawie pozwu tego wydanym został w dniu niżej wyrażonym nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego z miejsca pobytu Wiktora Kucia, ustanawia się p. dra Teodora Sienkiewicza, adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Wiktora Kucia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 39/01 [2816]

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych jawnej spółki handlowej „Isidor Moldauer & Sara Schaedel, handel korzenny i galanteryjny Jasło" z tem nadmienieniem, iż jawnymi spólnikami są Izydor Moldauer i Sara Schaedel w Jaśle zamieszkali, którzy firmę tej spółki w ten sposób podpisywać będą, iż jedno z nich pod wyciśniętą, lub wydrukowaną firmą swe imię i nazwisko podpisze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9. marca 1901.

L. cz. Firm. 270/1 spół. II. (656) [2896]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, ogłasza wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy Emanuel Orange, a wpisanie do rejestru dla spółek handlowych nowej firmy: „Emanuel Orange i Syn".

Siedzibą tej spółki jest miasto Kraków, a działania spółki obejmuje agencyą handlową i przedsiębiorstwo komisowe.

Spółka rozpoczęła działalność swoją z dniem 6. marca 1901.

Jawnymi spólnikami są Emanuel Orange i Feliks Orange w Krakowie zamieszkali.

Do podpisywania firmy uprawniony jest każdy ze spólników samodzielnie.

Kraków, dnia 22. marca 1901.

L. cz. III. 10/93 108/VII. [2785]

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zmienia niniejszym edyktem tus. edykt z dnia 19. lutego 1893 l. cz. 7136, którym wdrożono na prośbę pana Feliksa Madejewskiego w Krakowie, postępowanie amortyzacyjne, między innymi także co do listu zastawnego gal. Tow. kred. ziemsk. we Lwowie Ser. III. Nr. 18426 na 1000 zł. opiewającego, z kuponami z których ostatni płatny 30. czerwca 1906 w tym kierunku, że oznaczony tamże termin edyktalny 1 roku 6 tygodni 3 dni, liczyć należy od dnia 30. czerwca 1901 jako dnia płatności tegoż listu, a nie od dnia płatności ostatniego kuponu tj. 30. czerwca 1906 r.

Lwów, dnia 8. marca 1901.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Einsenbahn-Gesellschaft zu der am

Dienstag, den 30. April 1901,

um 10 Uhr vormittags, im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9) stattfindenden

45 (ordentlichen)

General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1900.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschlus pro 1900.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
4. Statutenänderung.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlug beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ansüben wollen, **haben ihre Actien bis inclusive 21. April 1901** in **Wien** bei der k. k. priviligirten österreichischen Länderbank, in **Prag** bei der Filiale dieser Bank, in **Graz** bei der Wechseistube der Steiermärkischen Escomptebank und der Firma **E. C.** Mayer & Co., in **Lemberg** bei der galizischen Actien-Hypothekenbank, in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in **Berlin** bei der Berliner Handelgesellschaft, der Deutschen Bank oder der Nationalbank für Deutschland, in **Franfurt a. M.** bei der Deutschen Vereinsbank in **Stuttgart** bei der Wirttembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (vozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zu General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eingehändig unterfertigt werden.

WIEN, am 1. April 1901.

Der Verwaltungsrath.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Najlepszy francuski papier cygaretowy „LE GRIFFON" Wszędzie do nabycia.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Nowość! Kołdry puchowe nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włosienne począwszy od 14 zł. za trzy poduszki, poleca **Specyalna pracownia** kołder i materaców, **Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.**

Adwokat dr. Fedak

przeniósł swoją kancelaryę

na ulicę Sykstuską l. 48.

Poszukuję

posady praktykanta w większem majątku, Jakubowski, Lwów, Batorego 28.

Darowuję mój nowy cennik za nadesłaniem 25 hal. na porto, **o specyalnościach hygienicznych** rozsyłka franko przez **H. Schmidt's Verlag 13 Berlin W. 30.**

Ogrody dóbr Nawojowskich

mają do sprzedania kilkanaście tysięcy **róż wysokopiennych po bardzo przystępnych cenach.** Poczta w miejscu.

Dla ludności



bez różnicy rangi i stanu aranżujemy **powszechną sensacyjną tanią sprzedaż przedświąteczną** i oferujemy meble żelazne, dywany dywaniki, portyery, firanki story, kapy na stoły, i łóżka, kołdry, koce i rożne przedmioty dekoracyjne.

Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. Prawdziwe perskie i oryentalne dywany w ogromnym wyborze.

Osobom, będącym w możności płacenia, **przyznajemy też ulgi w spłatach bez podwyższenia cen.**

Na prowincyę wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko. — Listy należy adresować: Zarząd wiedeńskiego magazynu i składu dywanów **„Au Louvre"** Lwów, ul. Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana).

Polecamy

następujące wydawnictwa księgarni

Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie:

Bibliotekę powszechną

zawierającą dzieła klasyczne, popularne i naukowe, utwory dramatyczne, poezye, powieści, nowele, opowiadania, humoreski, podręczniki do nauki języków, tłómaczenia klasyków greckich i łacińskich itd.
Każdy pojedyńczy numer tylko 24 hal. (12 centów)
Każdy tomik można osobno nabyć.
Świeżo opuściły prasę:

Nr. 321—323. Schiller, Zbójcy, dramat w 5-ciu aktach. Wydanie nowe na podstawie przekładu Michała Budzyńskiego, 72 hal.
Nr. 324—326. Grabowski, Brzydka dziewczyna powieść, 72 hal.
Nr. 327. Słowacki, Mindowe, Król litewski, Obraz historyczny w 5 aktach, 24 hal.
Nr. 328. Herzl, Przed pogonią (der Flüchtling) komedya w 1 akcie, przełożył R. R. 24 hal.
Nr. 329—332. Rojan, Piękny Leoś, Powieść 96 h.

Dalsze tomiki w druku.

Biblioteczkę

dla dzieci i młodzieży ku rozrywce i nauce

w pięknych kolorowanych okładkach. Dotychczas wyszło 31 tomików po 40, 50, 80 hal. i po 1 kor.

Bibliotekę klasyków

rzymskich i greckich

na wzór niemieckiego wydawnictwa Freunda. Tłómaczenia zastosowane do użytku młodzieży szkolnej, zawierają wyjaśnienie słów i zwrotów i części gramatyczną. Dotychczas wyszło przeszło 50 zeszytów. — Cena 1 zeszytu tylko 20 hal, pod opaską o 3 hal, więcej.

Katalogi na żądanie darmo i opłatnie.

Skład główny i ekspedycya nakładów W. Zukerkandla we Lwowie w pasażu Hausmana l. 9.

Szkółki leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych

nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne

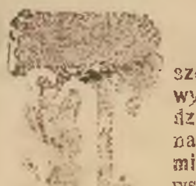
tudzież

rośliny pnące trwałe po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenia chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; **wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^1/_2$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Limany, Odeskie, Kujalnicki i Hadżybejski

Zakłady lecznicze limanowo-błotne

Odeskiego Zarządu Miejskiego.

Sezon leczniczy od 15. maja do 1. września.

Leczenie chorób reumatycznych, skrofulicznych, kostnych, zastarzałych form syfilistycznych, skórnych, nerwowych i kobiecych.

Zakłady lecznicze urządzone są ze wszelkiemi wygodami niezbędnemi przy kuracyi. — Niezależnie od leczenia limanowo-błotnemi i solankowemi wannami, oraz kąpielami na otwartych limanach, leczenie odbywa się również wodami mineralnemi, kumysem, kefirem, massażem, elektrycznością i t. p. — Mieszkania i chambre-garnie miesięcznie i za sezon przy zakładach leczniczych i w willach prywatnych. — Apteka. Restauracya. Poczta. Telefon. — Pomoc lekarska stale przy zakładach leczniczych. — Szczegółowe objaśnienia wysyła natychmiast Odeski Zarząd Miejski oraz kantory Zakładów leczniczych, bezpłatnie.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Basow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^8/_4$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—		kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50		„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—		„	1 —
„ przednia	„ 10.40		„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75		„	1.08
„ perłowa	„ 10.75		„	1.08
Mocca arabska arom	„ 10.75		„	1.08
Jawa złota	„ 10.75		„	1.08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Największy skład sukna w kraju

założony w roku 1841 firmy

JAN WALLACH i SYN

we Lwowie, Rynek l. 33

otrzymał świeżo na skład i poleca w wielkim wyborze

najmodniejsze materyały francuskie, angielskie, krajowe i styryjskie

na ubrania dla

Panów, Pań, Dzieci.

Sukna i dreliszki na liberye.

Sukna uniformowe

dla pp. wojskowych, urzędników państwowych i studentów.

Do powozów angielski Cord Velveteens w prążki i sukna.

Wszelkie podszewki od najtańszych do najlepszych.

Próbkami służymy najchętniej bezpłatnie.

Specyalne kartony pp. krawcom wysyłamy na żądanie.

Zamówienia pocztą wykonujemy jak najstaranniej bezzwłocznie.

Kamizelki pikowe, wełniane i jedwabne.

Filce różnokolorowe na stoły i do ręcznych robót.

Sukna komiśne i egalisirunkowe we wszystkich kolorach.

L. M. 102748/IX. 1899.

Konkurs.

W myśl uchwał Rady miejskiej z 7 lutego i z 21 marca 1901 rozpisuje się konkurs na posady

dyrektora i weterynarza

miejskich zakładów rzeźnianych z przynależnościami i targowicami, które będą niebawem we Lwowie otwarte.

Dyrektor w VIII randze etatu urzędników gminy miasta Lwowa pobierać będzie płacy 3600 (trzy tysiące sześćset) koron i otrzyma nadto bezpłatne mieszkanie, opał i światło.

Weterynarz w IX randze z płacą 2800 (dwa tysiące ośmset) koron, otrzyma nadto bezpłatne mieszkanie, opał i światło.

Każdy z ubiegających się o te posady winien oprócz wykazania, że w myśl przepisów statutu miejskiego i ustanowy służbowej dla urzędników i sług gminy miasta Lwowa jest uzdolnionym do spełniania obowiązków służbowych, przedstawić dowody:

1. że jest dyplomowanym lekarzem weterynaryi;
2. że posiada egzamin rządowy (fizykacki) z weterynaryi.

Nadto ma kompetent o posadę dyrektora rzeźni udowodnić:

a) świadectwem, że studyował bakteryologię;
b) że był lub jest kierownikiem większej rzeźni, targowic, zakładów kontumacyjnych i
c) że zna, względnie zaś studyował stosunki targowe, eksportowe itp.

Ostemplowane i należycie udokumentowane podania kompetentów należy wnosić do Prezydyum Magistratu w terminie nieprzekraczalnym po dzień 20 kwietnia 1901.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, 30 marca 1901.

Zmiana lokalu.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w r. 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne i krajowe wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Teatralna l. 1

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kalecza Nr. 16, we własnej realn. **pod zarządem ojca Antoniego Haszczyńskiego, mistrza stolarstwa meblowego.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fialkowskich.